

Protokół Nr 13
z XIII sesji Rady Miasta Sandomierza
w dniu 30 października 2019 roku – Ratusz

Godz. rozpoczęcia sesji – 10.00

Godz. zakończenia sesji – 14.00

Ad. 1

Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.

Sesji przewodniczył Pan Wojciech Czerwiec – Przewodniczący Rady Miasta Sandomierza.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył XIII sesję Rady Miasta Sandomierza, przywitał obecnych na sesji:

- **Pana Marcina Marca** – Burmistrza Miasta Sandomierza,
- Pana Pawła Niedźwiedzia – Zastępcę Burmistrza
- Panią Anetę Przyłucką – Sekretarza Miasta,
- radnych, naczelników wydziałów Urzędu Miejskiego,
- prezesów spółek, kierowników jednostek organizacyjnych,

„Witam mieszkańców Sandomierza. Gorąco witam Pana Andrzeja Sarwę, mieszkańca Sandomierza, którego chyba wszyscy znamy – pisarza, poetę, tłumacza, dziennikarza, aktywnego naszego mieszkańca, który ostatnio chyba, ostatnie jego dwa lata działalności przyczyniły się do tego, że Sandomierz jest znany nie tylko w okolicy, ale i w całym chyba kraju. Przypomnę, że dwa lata temu pan Andrzej Sarwa otrzymał Złoty Krzyż Zasługi za swoją działalność na polu kultury, a niecałe dwa tygodnie temu, prestiżową Świętokrzyską Nagrodę Kultury za 2019 rok, przyznaną przez zarząd województwa świętokrzyskiego.

Witam bardzo gorąco i serdecznie artystów związanych z Portem Kultury, którzy niedawno przedstawili fantastyczne widowisko w Domu Kultury przy ulicy Baczyńskiego”.

Pan Wojciech Czerwiec poinformował, że Pan Marcin Marzec – Burmistrz Sandomierza wystąpił z inicjatywą uhonorowania Pana Andrzeja Sarwy za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury jak i artystów musicalu - show, który zaprezentowano w Porcie Kultury w dniach 28 i 29 września br.

Pan Wojciech Czerwiec wspólnie z Panem Marcinem Marcem wręczyli Panu Andrzejowi Sarwie list gratulacyjny wraz z upominkiem.

Pan Marcin Marzec odczytał gratulacje:

„Szanowny Panie Andrzeju Sarwa, proszę przyjąć wyrazy szacunku i uznania dla Pańskiej twórczości i osiągnięć. Pański imponujący dorobek literacki stanowi znaczący wkład w rozwój kulturalny Sandomierza. Medal „Zasłużony Kulturze” Gloria Artis, przyznawany przez ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Świętokrzyska Nagroda Kultury wskazują na niezwykle wartościowy charakter Pana twórczości literackiej, a także pracy na rzecz rozwoju naszego miasta jako dziennikarza i dokumentalisty. Jesteśmy pełni podziwu dla Pańskiej pasji, osiągnięć i ogromnej wiedzy, która pozwala Panu odkrywać przed czytelnikami piękne karty historii polski oraz ukochanego rodzinnego Sandomierza, będącego jedną z kolebek polskości”.

Pan Andrzej Sarwa podziękował za wyróżnienie.

Obecni nagrodzili brawami Pana Andrzeja Sarwę.

Pan Marcin Marzec powiedział: „Pan przewodniczący wspomniał wcześniej, w ostatnim czasie odbyły się dwa koncerty „The road of glory” oraz „Imperium za mgłą”, które reżyserowała pani Kamila Kremiec-Panek pracownik Sandomierskiego Centrum Kultury. Ja miałem przyjemność obejrzeć „Imperium za mgłą” i powiem Państwu, (...), że jest to coś niesamowitego, owacja na stojąco trwała kilka dobrych minut i naprawdę nie była wymuszona, cały Port Kultury trząsł się w posadach od braw. Serdecznie gratulujemy pani Kamili Kremiec-Panek”.

Pan Marcin Marzec i Pan Wojciech Czerwiec składali kolejno gratulacje i upominki aktorom spektaklu.

Widownia nagradzała brawami wyróżnionych.

Na koniec Pan Marcin Marzec poprosił Pana Wojciecha Dumina - dyrektora Sandomierskiego Centrum Kultury i złożył gratulacje i podziękowanie za zorganizowany spektakl.

Pan Wojciech Dumin, dziękując za wyróżnienie powiedział: „Bardzo dziękuję, drodzy Państwo, za tak duże wyróżnienie, wyróżnienie przede wszystkim dla aktorów i instruktorów, natomiast to, że mam przyjemność kierować Sandomierskim Centrum Kultury, czuję się z tego powodu bardzo dumny. Dziękuję serdecznie i obiecuję, że będziemy trzymać taki fason, a może nawet lepszy. Przy Państwa wsparciu będzie to niewątpliwie dużo łatwiejsze. Jeszcze raz serdecznie dziękuję”

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził quorum. Powiedział, że w chwili obecnej w XIII sesji bierze udział 19 (dziewiętnastu) radnych. Poprosił o zalogowanie się do urządzeń elektronicznych. „Na obecną chwilę zalogowało się 18 (osiemnastu radnych). Jest, wszystko jest jasne”.

Ad. 2

Przyjęcie porządku obrad.

Pan Wojciech Czerwiec zapytał, czy są uwagi do porządku obrad.

Pan Marcin Marzec zgłosił prośbę o zmianę kolejności rozpatrywania projektów uchwał.

„Proponuję, żeby zamienić punkt 16 i 17, najpierw powinien zostać podjęty punkt 17 w sprawie ustanowienia ryczałtowej stawki, a dopiero potem na podsumowanie powinniśmy uchwalić wzór deklaracji”.

Innych wniosków do projektu porządku obrad nie zgłoszono.

Pan Wojciech Czerwiec poddał pod głosowanie wniosek burmistrza o zmianę projektu porządku obrad proponowanego w materiałach na sesję w następujący sposób: „punkt 16 będzie punktem 17, punkt 17 będzie punktem 16”.

Poprosił o kilka sekund przerwy technicznej w celu wprowadzenia treści wniosku pod głosowanie elektroniczne.

Zapytał, „kto z Państwa Radnych jest za wnioskiem burmistrza?” Przypomniał, że do zmiany porządku obrad sesji potrzebna jest bezwzględna większość głosów ustawowego składu Rady, czyli 11 (jedenaście) osób.

WYNIK GŁOSOWANIA:

19 „ZA”, 0 „PRZECIW”, 0 „WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ” – wniosek został przyjęty.

Przewodniczący obrad poprosił o zaznaczenie w materiałach sesyjnych przyjętej zmiany porządku obrad.

Poprosił o przyjęcie porządku obrad ze zmianą.

Zapytał kto jest za przyjęciem porządku obrad XIII sesji Rady miasta Sandomierza?

WYNIK GŁOSOWANIA:

18 „ZA”, 0 „PRZECIW”, 0 „WSTRZYMUJĄCY”,

(jedna osoba nie głosowała)

Rada Miasta Sandomierza przyjęła porządek obrad, jak niżej:

1. Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z XI i XII sesji Rady Miasta Sandomierza.
4. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (oświatlenie).
5. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (odrołnienie).
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2019 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sandomierz na lata 2019-2038.
8. Podjęcie uchwały w sprawie poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów oraz określenia wynagrodzenia za inkaso.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości Gminy Sandomierz na okres 25 lat (ogólna).
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości Gminy Sandomierz na okres 25 lat (fotowoltaika).
11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Sandomierz w roku szkolnym 2018/2019”.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Sandomierza w sprawie przekształcenia jednostki budżetowej Gminy Miejskiej Sandomierz „Zespołu Ekonomiczno – Administracyjnego Szkół w Sandomierzu” w jednostkę budżetową Gminy Miejskiej Sandomierz „Samorządowe Centrum Oświaty w Sandomierzu”.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr IV/36/2019 Rady Miasta Sandomierza w sprawie wskazania centralnego zamawiającego do przygotowania i przeprowadzenia postępowań o udzielenie zamówienia publicznego na potrzeby jednostek obsługiwanych.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr II/17/2018 Rady Miasta Sandomierza z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie ustalenia Regulaminu przyznawania świadczeń pomocy zdrowotnej dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Sandomierz oraz nauczycieli emerytów i rencistów objętych przez te jednostki pomocą socjalną.

15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr V/48/2019 z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości.
16. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy, lub innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe.
17. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXIV/267/2016 Rady Miasta Sandomierza z dnia 28 kwietnia 2016 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właścicieli nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej.
18. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego.
19. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Roczno programu współpracy miasta Sandomierza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2020 rok.
20. Podjęcie uchwały w sprawie wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego.
21. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia przeprowadzenia prac porządkowo – pielęgnacyjnych w Wąwozie Świętej Królowej Jadwigi w Sandomierzu po wichurze 30.09.2019 r.
22. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr II/3/2018 Rady Miasta Sandomierza z dnia 7 grudnia 2018 roku w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Sandomierza i ustalenia ich składów osobowych.
23. Podjęcie uchwały o przyjęciu stanowiska w sprawie sprzeciwu wobec promowania w życiu publicznym, oraz prób wprowadzania w instytucjach i placówkach oświatowych na terenie Miasta Sandomierza ideologii „LGBT+”.
24. Informacja Burmistrza Sandomierza o bieżących sprawach miasta.
25. Informacja w sprawie oświadczeń majątkowych radnych Miasta Sandomierza za 2018 rok.
26. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Sandomierza o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym, komunikaty, wolne wnioski.
27. Zamknięcie obrad.

Ad. 3

Przyjęcie protokołów z XI i XII sesji Rady Miasta Sandomierza.

Pan Wojciech Czerwec powiedział, że protokoły z XI i XII sesji zostały wyłożone do wglądu w biurze Rady Miasta, radni nie wnieśli uwag do ich treści.

Zarządził głosowanie w przedmiocie przyjęcia przez Radę miasta Sandomierza protokołów z XI i XII sesji.

WYNIK GŁOSOWANIA:

18 „ZA”, 0 „PRZECIW”, 0 „WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ”,

(jedna osoba nie głosowała)

Stwierdził, że protokoły zostały przyjęte.

Ad. 4

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (oświeślenie).

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna Renata Kraska – Przewodnicząca Komisji, powiedziała: „Panie przewodniczący, szanowna rado, Panie burmistrzu, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na pierwszym posiedzeniu uznała skargę za bezzasadną. Tak też został opracowany projekt uchwały, jednakże przy procedowaniu projektu uchwały Komisja nie zajęła stanowiska. Przedkłada się radzie uchwałę do dalszego procedowania.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję.

Stwierdził brak zgłoszeń i zamknął dyskusję.

Powiedział: „Szanowni Państwo, z uwagi na to, że komisja nie zajęła stanowiska jednoznacznego, w projekcie uchwały paragraf 2 brzmi: „Rada Miasta Sandomierza uznaje skargę za zasadną/bezzasadną”. Poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi ze słowem w paragrafie 2 „zasadna”, czyli paragraf 2: „Rada Miasta Sandomierza uznaje skargę za zasadną”. Kto z Państwa radnych jest za tym, aby uznać skargę za zasadną, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie. Kto z Państwa radnych jest przeciw, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie. Kto z Państwa radnych się wstrzymał, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie. Ośmioro radnych uznało skargę za zasadną, dziewięciu radnych uznało skargę za bezzasadną, jedna osoba się wstrzymała”.

WYNIK GŁOSOWANIA;

8 „ZA”, 9 „PRZECIW”, 1 „WSTRZYMUJĄCY SIĘ”

Pan Wojciech Czerwiec powiedział: „Proszę w paragrafie 2 skreślić słowo „zasadną” i **paragraf 2 będzie brzmiał: „Rada Miasta Sandomierza uznaje skargę za bezzasadną”.**

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

**Uchwała Nr XIII/150/2019
w sprawie rozpatrzenia skargi**

Ad. 5

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (odrośnienie).

Pan Wojciech Czerwiec przypomniał, że Rada podejmuje uchwały zwykłą większością głosów.

Poprosił o opinię Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna Renata Kraska – Przewodnicząca Komisji, powiedziała: „Panie przewodniczący, opinia komisji w tak sformułowanej formie (*projekcie uchwały*) jest pozytywna, to znaczy

w pierwszej części formalnego załatwienia wniosku uznaje się skargę za zasadną, w drugiej części merytorycznej skarga jest bezzasadna”.

Pan Wojciech Czerwiec odczytał treść projektu uchwały:

„Na podstawie artykułu 18 ustęp 2 punkt 15 Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o Samorządzie Gminnym w związku z artykułem 229 punkt 3 Ustawy z dnia 4 czerwca 1960 roku, Kodeks Postępowania Administracyjnego z późniejszymi zmianami Rada Miasta uchwala, co następuje: „Paragraf 1: Po rozpatrzeniu skargi pana G.*) na burmistrza Sandomierza na nieprawidłowe z istotnym naruszeniem prawo załatwienie wniosków o dalsze wyłączenie z produkcji rolnej działek gminnych 24/1 i 24/2 okręg Mokoszyn uznaje się skargę za zasadną w części dotyczącej formalnego załatwienia wniosku. Punkt 2: W części merytorycznej skargę uważa się za bezzasadną. Paragraf 2: Zatwierdza się odpowiedź na skargę jak w uzasadnieniu do niniejszej uchwały. Paragraf 3: Wykonanie uchwały powierza się przewodniczącemu Rady Miasta Sandomierza. Paragraf 4: Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Dodał, że „Skarga jest dwuetapowa i uchwała też jest dwuetapowa. W części uznaje się skargę za bezzasadną i tak jest procedowana ta uchwała. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem takiej uchwały?”

Radny Andrzej Bolewski powiedział, że należy wyjaśnić „albo skarga jest zasadna albo nie, co to znaczy „w części?”

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję, poprosił Przewodniczącą Komisji Skarg o udzielenie wyjaśnień.

Radna Renata Kraska powiedziała: „Pan G*). złożył skargę na złe załatwienie swojego wniosku. Uznaje się, że formalnie wniosek był rzeczywiście źle załatwiony, jeśli chodzi o załatwienie w myśl przepisów KPA uznajemy skargę za zasadną. Jeśli chodzi o zarzuty podniesione w tym wniosku, czyli część merytoryczną, uznajemy skargę za bezzasadną”.

Radny Andrzej Bolewski powiedział, że nie rozumie wyjaśnienia.

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek powiedziała, że skarga może być zasadna lub bezzasadna.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję i zwrócił się do Radcy Prawnego z pytaniem: „Czy takie rozpatrzenie skargi jest dopuszczalne?”

Pani Karolina Kępa aplikant radcowski – dopytała „W części bezzasadna, w części zasadna?” Następnie powiedziała: „... w kwestii formalnej, znaczy ja bym uznała że ogólnie skargę można uznać za zasadną. Bo kwestia formalna w tej chwili już ??Jeżeli merytorycznie zarzuty były doprecyzowane...”

Radny Andrzej Bolewski powiedział między innymi: „Dla mnie powinno być to czytelne, albo jeżeli w procedurze, która jest w Ustawie o Samorządzie, nie ma ułomności, a analizowała to Komisja, że skarga jest bezzasadna, no to głosuję „bezzasadna”. Albo jest bezzasadna albo zasadna. Widzę, że Pani radca prawny też ma problem tutaj z interpretacją, (...) Pierwszy raz spotykam się z takim sformułowaniem przez Komisję. Albo zasadna albo bezzasadna (...)”.

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek powiedziała: „Mm dokładnie takie samo podejście do tej właśnie uchwały, jak kolega Andrzej, ponieważ też uważam, że albo skarga jest zasadna albo jest niezasadna. W części formalnej, proszę Państwa, jeżeli człowiek pisze skargę, nie

składa wniosku, tylko pisze skargę, proszę Państwa, bo tutaj padło określenie „Pan G.*) napisał wniosek” – nie wniosek, tylko skargę na pewne postępowanie burmistrza jako Urzędu Miasta na niezafatwienie sprawy, tej sprawy, która była opisana w skardze, więc jeżeli Pan G.*) pisze skargę i wnioskuje i wszystko jest OK i Pani mówi, że w jednej części jest zasadna, a w drugiej niezasadna, to czyli co? Zasadne jest to, że Pan burmistrz opieszale zafatwiał sprawę skargi, a niezasadna jest skarga na sytuację, która się znalazła w przedmiocie sprawy. Jest to pomylenie chyba z poplątaniem. Ja myślę, Panie przewodniczący, że ta sprawa powinna jeszcze raz trafić do Komisji, Komisja powinna jeszcze raz się z merytorycznymi osobami do dyskusji i jeszcze porozmawiać na temat tej skargi, bo to jest absurd.”

Radna Renata Kraska zwróciła się do Radnej Agnieszki Frańczak-Szczepanek „jest Pani członkiem tej Komisji i uprasza się Panią o obecność na posiedzeniach Komisji”

Rada Agnieszka Frańczak-Szczepanek odpowiedziała, że była w tym czasie na zwolnieniu lekarskim (L-4).

Radna Renata Kraska poinformowała Radną, że przedmiotem skargi nie była „opieszałość burmistrza tylko sposób udzielonej odpowiedzi na wniosek. Pan G.*) złożył wniosek...” (...)

Pan G. złożył do urzędu wniosek w sprawie i złożył skargę na złe zafatwienie wniosku, nie na opieszłość, dlatego przyznajemy mu tutaj rację, urząd odpowiedział mu źle, nie w takim trybie, w takiej formie, w jaki powinien odpowiedzieć na wniosek. Uznajemy skargę za zasadną, tak? Natomiast zarzuty sformułowane w tym wniosku są niezasadne, a Komisja natomiast pracowała na opinii radcy prawnego i wzięła pod uwagę opinię prawnika, że taka forma jest dopuszczalna.”

Radny Krzysztof Szatan powiedział: „Proszę Państwa, myślę, że to poprzednie głosowanie jakby troszkę rzuca światło na nasze wątpliwości wokół tych punktów, dlatego też uważam, że powinno się ten temat cofnąć do Komisji jeszcze raz i wnikliwie go przeanalizować, bo tak jak powiedziałem: osiem do dziewięciu to nie jest taki wynik, który powinien jasno określić proces, tak? Z całym szacunkiem do wszystkich. Ustawodawca stanowiąc prawo miał jakby konkretne intencje. Intencją było to, aby mieszkaniec miał prawo złożyć skargę, Znaczący radni powinni się temu mocno przyglądać. Nie szukać - nazwijmy to, kruczków prawnych - nie rozdzielać tego na czworo. Przyjąć stanowisko – albo tak, albo nie. Ten temat należy zdjąć dzisiaj z porządku obrad i poddać go jeszcze raz głębszej analizie.”

Pan Wojciech Czerwec ogłosił 5 minutową przerwę w obradach.

PRZERWA

Pan Wojciech Czerwec wznowił obrady. Przypomniął, że Rada rozpatruje punkt 5. porządku obrad –podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana G.*) (odrośnienie).

Udzielił głosu Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna Renata Kraska: „Chciałabym zgłosić wniosek formalny o wykreślenie z tejże uchwały w paragrafie 1 punktu 2.”

Następnie głos zabrał **Pan Paweł Niedźwiedź** - „Skarga dotyczy wniosku Pan G.*) wniosku, którego nie złożył. Wniosek dotyczy lokalizacji zjazdu, który jest rozpatrywany w drodze administracyjnej w postaci decyzji. Postępowanie administracyjne w tym konkretnym przypadku... jest wszczynane na wniosek. Takiego wniosku nie ma do dzisiaj, o lokalizację zjazdu z działki stanowiącej własność skarżącego na drogę publiczną. W związku z powyższym jeżeli nie ma wniosku, nie ma sprawy, organ tutaj nie mógł załatwić w przepisanej przez prawo formie, wydając stosowną decyzję, do czego jest zobowiązany ustawą o drogach publicznych z 21 marca 1985 r., jednocześnie od razu mówię, bijemy się w piersi. Rzeczywiście w udzielonej odpowiedzi na pismo, które można potraktować jako skargę nie znalazło się pouczenie ...”

Radny Marcin Świerkula złożył wniosek o wycofanie z porządku obrad omawianego projektu uchwały. Uzasadnił wniosek: „ponieważ takie wykreślanie na kolanie, jak to się mówi, to nic dobrego nam nie przyniesie i proszę jeszcze raz o przygotowanie tej uchwały, zgodnie z przepisami, tak jak ma być i tak, żeby radni jednoznacznie wiedzieli, nad czym głosują”

Radny Sylwester Łatka złożył wniosek przeciwny do przedmówcy. Uzasadnił: „Zdarzało się na sesjach, że wykreślane były literówki czy pomyłki czy jakieś poprawki (...) składałam wniosek o niewycofywanie tej uchwały”.

Radny Andrzej Lebida: podkreślił, że sprawę należy rozpatrzeć w sposób przejrzysty. „Panie przewodniczący, społeczeństwo nas słucha i chcemy, żeby ta sprawa była załatwiona w sposób naprawdę przejrzysty, żeby nam pokazano, czy skarga jako przedmiot szczególny ma być większością głosów głosowana i chcę, żeby jednak po prostu nad tym się pochylić na spokojnie, po prostu poruszyć ten problem, bo takie skreślanie to nie da wiele, bo nawet jak się kłócimy między sobą, czy było dobrze, czy było źle i jedni głosowali za inni przeciwko i to nic nam dobrego nie da, a my musimy po prostu działać na rzecz mieszkańców Sandomierza.”

Radny Jacek Dybus zaznaczył, że dobrze byłoby gdyby skarga była odczytana na sesji.

Pan Wojciech Czerwiec: zwrócił się do Radcy Prawnego: „czy rozpatrując wniosek pana Sylwestra Łatki o niewycofywanie wniosku de facto będziemy drugi raz decydować o porządku obrad, który przyjęliśmy. Czy to ma sens?

Pani Karolina Kępa odpowiedziała „Tak, będziemy musieli”.

Pan Wojciech Czerwiec udzielił głosu Mieszkance Sandomierza

Pani Z.W.*) powiedziała, że w przypadku rozpatrywania skarg należy się mieszkańcom wyjaśnienie „choć jednym zdaniem”.

Pan Wojciech Czerwiec przypomniał, że w tej sprawie wypowiadał się zastępca burmistrza. Powiedział, że radni złożyli trzy wnioski:

- zmianę zapisu w projekcie uchwały
- wycofanie projektu uchwały z porządku obrad
- nie wycofywanie projektu z porządku obrad.

Po krótkiej wymianie zdań Przewodniczący obrad powiedział:

„Proszę szanownych Państwa radnych o chwilę cierpliwości, musimy wprowadzić do urządzeń elektronicznych projekt, nad którym będziemy głosowali. Przypominam tylko, że

w paragrafie 1 wykreślamy, padł wniosek o wykreślenie punktu 2. Punkt 2 brzmi: „W części merytorycznej skargę uważa się za bezzasadną” i zostawiamy punkt 1: „Po rozpatrzeniu skargi pana G.*) na burmistrza Sandomierza na nieprawidłowe z istotnym naruszeniem prawa załatwienie wniosku o dalsze wyłączenie z produkcji rolnej działek gminnych 24/1 i 24/ 2 okręg Mokoszyn uznaje się skargę za zasadną w części dotyczącej formalnego załatwienia wniosku”.

Pan Paweł Niedźwiedź podkreślił, że Postępowanie w sprawie odrołnienia jest prowadzone przez starostę sandomierskiego, który (...) jest organem właściwym do załatwienia sprawy. „W chwili obecnej decyzji ostatecznej wciąż nie ma”.

Po krótkiej wymianie zdań Przewodniczący obrad powiedział;

„Wnioskiem najdalej idącym jest wniosek pana Marcina Świerkuli o zdjęcie z porządku obrad tego punktu, i ten wniosek będziemy pierwszy głosować. „Szanowni Państwo, głosujemy nad wnioskiem o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana G.*). Kto z Państwa radnych jest za zmianą porządku obrad, czyli za zdjęciem z porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie. Kto z Państwa radnych jest przeciw, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie”.

(wśród radnych padły uwagi, że system do głosowania nie działa)

Przewodniczący obrad mówił dalej: „Szanowni Państwo, wnoszę o reasumpcję głosowania.

Proszę szanownych Państwa o spokój. (...)

Pan Oskar Żak – Informatyk w Urzędzie Miejskim w Sandomierzu zapytał, czy ma przedłużyć czas na oddanie głosu do 30 sekund.

Przewodniczący obrad odpowiedział twierdząco.

Pan Wojciech Czerwiec zarządził głosowanie „Głosujemy jeszcze raz wniosek pana Marcina Świerkuli o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana G.*). Szanowni Państwo, kto z Państwa radnych jest za zdjęciem z porządku obrad projektu uchwały, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie. Kto z Państwa radnych jest przeciw, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie. Kto z Państwa radnych się wstrzymał, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie elektronicznie. Za wnioskiem Pana Marcina Świerkuli głosowało siedmiu radnych, przeciw było dziewięciu, wstrzymały się dwie osoby. Wniosek nie został przyjęty.

WYNIK GŁOSOWANIA:

7 „za”, 9 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” – wniosek odrzucony.

Pan Wojciech Czerwiec: „Szanowni Państwo, uważam, że w tym momencie wniosek pana Sylwestra Łatki jest bezzasadny, będziemy głosować nad wnioskiem pani przewodniczącej Komisji Skarg i Wniosków w sprawie zmiany projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana G. W paragrafie 1 zostawiamy punkt 1, wykreślamy punkt 2”.

Pan Oskar Żak zapytał „to będzie wykreślenie z paragrafu 1 punktu 2?”

Pan Wojciech Czerwiec odpowiedział „tak punktu 2”

Następnie powiedział: „W tym momencie zostaje tylko punkt 1, który brzmi: „Po rozpatrzeniu skargi pana G.*) na burmistrza Sandomierza za nieprawidłowe z istotnym naruszeniem prawa załatwienie wniosku o dalsze wyłączenie z produkcji rolnej działek gminnych 24/1 i 24/2 obręb Mokoszyn uznaje się skargę za zasadną w części dotyczącej formalnego załatwienia wniosku”. Paragraf 2 zostaje bez zmian, paragraf 3 zostaje bez zmian, paragraf 4 zostaje bez zmian.”

Z Sali padło pytanie „co głosujemy?”.

Pan Wojciech Czerwiec powiedział: „przechodzimy do głosowania nad zmianą projektu uchwały. Przypominam, że głosujemy nad wykreśleniem punktu 2 z paragrafu 1.”

Radny Marcin Świerkula dopytywał „Czy w tej chwili to głosowanie odbywa się nad wykreśleniem punktu 2...”

Przewodniczący obrad odpowiedział twierdząco.

Radny Marcin Świerkula dopytywał „czy głosujemy nad uchwałą już po wykreśleniu?”

Przewodniczący obrad odpowiedział „wykreślenie”

Pan Wojciech Czerwiec zarządził głosowanie: „Kto z Państwa radnych jest za wykreśleniem punktu 2 w paragrafie 1, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie elektronicznie. Kto z Państwa radnych jest przeciw, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie elektronicznie. Kto z Państwa radnych się wstrzymał? Nie widzę. Za wykreśleniem punktu 2 w paragrafie 1 zagłosowało szesnastu radnych, wniosek Pani przewodniczącej przeszedł”.

WYNIK GŁOSOWANIA;

16 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – wniosek przyjęty.

Głosujemy teraz, szanowni Państwo, nad całym projektem uchwały, bez tego punktu 2.”

Radny Andrzej Bolewski poprosił o przeczytanie projektu uchwały.

Pan Wojciech Czerwiec odczytał treść projektu uchwały po przyjętej poprawce.

„Paragraf 1: Po rozpatrzeniu skargi pana G.*) na burmistrza Sandomierza za nieprawidłowe z istotnym naruszeniem prawa załatwienie wniosków o dalsze wyłączenie z produkcji rolnej działek gminnych 24/1 i 24/2 obręb Mokoszyn uznaje się skargę za zasadną w części dotyczącej formalnego załatwienia wniosku.

Paragraf 2: Zatwierdza się odpowiedź na skargę jak w uzasadnieniu do dzisiejszej uchwały.

Paragraf 3: Wykonanie uchwały powierza się przewodniczącemu Rady Miasta Sandomierza.

Paragraf 4: Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Przewodniczący obrad zarządził głosowanie. Zapytał, „Kto z Państwa radnych jest za takim projektem uchwały, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie. Kto z Państwa radnych jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za projektem uchwały zagłosowało szesnastu radnych, cztery osoby nie głosowały.

WYNIK GŁOSOWANIA;

16 „ZA”, 0 „PRZECIW”, 0 „WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ”

(cztery osoby nie wzięły udziału w głosowaniu)

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi z poprawką wykreślającą punkt 2 w paragrafie 1 i została podjęta

Uchwała Nr XIII/151/2019
w sprawie rozpatrzenia skargi (odrobnienie)

Ad. 6

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2019 rok.

(projekt dotyczy między innymi zwiększenia wydatków w działach: 600; 851; 855;700 i 900 o kwotę 430 577,00 zł).

Pan Wojciech Czerwec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radna Mariola Stępień – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów – przedstawiła pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwec otworzył dyskusję,

Brak zgłoszeń.

Zamknął dyskusję i zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

17 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”

(dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu)

Pan Wojciech Czerwec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/152/2019
w sprawie zmian w budżecie miasta na 2019 rok.

Ad. 7

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sandomierz na lata 2019-2038.

Pan Wojciech Czerwec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radna Mariola Stępień – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów – przedstawiła pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwec otworzył dyskusję,

Brak zgłoszeń.

Zamknął dyskusję i zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

18 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się”

Pan Wojciech Czerwec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/153/2019
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sandomierz na lata 2019-2038

Ad. 8

Podjęcie uchwały w sprawie poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów oraz określenia wynagrodzenia za inkaso.

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radna Mariola Stępień – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów – przedstawiła pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję,

Brak zgłoszeń.

Zamknął dyskusję i zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

18 „za”, 0 „przeciw”, „0 wstrzymujących się”

(dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu)

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/154/2019

**w sprawie poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów oraz
określenia wynagrodzenia za inkaso**

Ad. 9

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości Gminy Sandomierz na okres 25 lat (ogólna).

Przewodniczący obrad poprosił radnych o skupienie uwagi ponieważ będą procedowane dwa podobne projekty uchwał.

Poprosił o przedstawienie opinii komisji merytorycznych

Radna Mariola Stępień – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów – przedstawiła pozytywną opinię komisji.

Radny Tomasz Malinowski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa – przedstawił pozytywną opinię komisji.

Następnie głos zabrał Pan Paweł Niedźwiedź. Powiedział między innymi, że projekt zakłada możliwość wydzierżawienie w drodze przetargu, na okres 25 lat, nieruchomości położonej na terenach tak zwanej Gęsiej Wólki w Sandomierzu prawobrzeżnym o łącznej powierzchni prawie ponad 9,5 ha. Od wielu lat teren ten jest niezagospodarowany. Nie sprzedajemy tych nieruchomości, nie pozbywamy się ich, udostępniamy podmiotowi, który wygra przetarg. „Zgodnie z zapisami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, na działalność, o którą wnioskuje wnioskodawcy nadaje się ponad 4 hektary, reszta są to tereny zielone. Jednocześnie chcę zapewnić Państwu, że trwają prace Wydziału Urbanistyki i Architektury w Urzędzie Miejskim w celu przygotowania dokumentacji potrzebnej do wykonania analizy aktualności zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Ten plan już jest dosyć wiekowy, on już ma parę ładnych lat. To, co w tamtym czasie na dzień uchwalania fizycznie na gruncie było, dzisiaj już praktycznie bardzo często nie istnieje, chcielibyśmy nie tylko zmienić tutaj zapisy odnoszące się do nieruchomości stanowiącej własność gminy Sandomierz, ale także te wnioski, które są zlokalizowane w obrębie sąsiednich nieruchomości, nie ukrywam, że chcielibyśmy iść

maksymalnie w kierunku zwiększenia możliwości na prowadzenie działalności na tamtym terenie.”

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję.

Radny Andrzej Lebida zapytał, „co będzie jeśli do przetargu przystąpi jeden wykonawca”.

Pan Paweł Niedźwiedź odpowiedział, że zgodnie z przepisami „jeżeli zgłosi się jeden oferent, płaci w wymaganym terminie wadium, z tego, co pamiętam, w ciągu trzech dni przed upływem terminu przetargu dokona co najmniej jednego postąpienia, nieruchomość zostanie wydzierżawiona”.

Radny Andrzej Lebida powiedział, że może się okazać że nie jest to zysk dla miasta tylko dla osoby wydzierżawiającej teren. Przypomniał, że w przeszłości rada dyskutowała nad przyłączeniem omawianego terenu do „Starachowickiej Strefy Ekonomicznej”.

„Pan burmistrz protestował, że miasto poniesie olbrzymie koszty, bo rok czasu zgłaszając się do tej strefie wynosi 500 000 złotych, co się okazało, że jest to nieprawda, bo ten, który jak tam wygra przetarg na wydzierżawienie tego terenu, ale on i tak jest zwolniony na piętnaście lat. I słuchajcie Państwo, jak nie dacie szansy żadnej, żeby te tereny po prostu poszły pod inne dziedziny. I teraz się zapytuję. No dobrze, chcecie robić jedną masę szklaną na tym terenie, ciemną dziurę, i teraz tak: czy któreś z Państwa... są procedury, pytajcie się mieszkańców, którzy tam mieszkają, czy oni po prostu wyrażają zgodę na bliskość tego systemu fotowoltaiki.”

Pan Paweł Niedźwiedź w odpowiedzi zaznaczył, że radny pomylił uchwały. Powiedział między innymi, że burmistrz zwraca się do radnych jako przedstawicieli wybranych przez mieszkańców Sandomierza. Zyski z dzierżawy będą określone w oparciu o opinię rzeczoznawcy majątkowego. „Poniżej tego poziomu zejść nam najzwyczajniej w świecie nie wolno. Jeżeli chodzi o prawo do dysponowania nieruchomością – wydaje mi się, że lepiej, żeby w tym temacie decyzje podejmowano tutaj, w Sandomierzu, niż na przykład w Starachowicach, ale to jest moje prywatne zdanie. Jeżeli chodzi o to, co Pan radny powiedział, że tam jest zwolnienie na okres piętnastu lat, to my czegoś takiego w umowie nie przewidujemy. Wykonawca, przepraszam, wystartuje w przetargu, który zostanie dzierżawcą tej nieruchomości z dniem pierwszego dnia po zawarciu umowy dzierżawy najzwyczajniej w świecie będzie nam zobowiązany zapłacić część dzierżawy oraz podatek od nieruchomości (...).”

Radny Jacek Dybus zapytał, dlaczego żadne miejskie przedsiębiorstwo nie jest zainteresowane tymi terenami. Radny uważa że w jednej uchwale nie powinien znajdować się zapis dotyczący dzierżawy pod fotowoltaikę i pod działalność przemysłową. „Mnie się to podoba, ponieważ jeżeli wchodzimy z fotowoltaiką, to niestety, to niech to by było już tylko pod tym kątem. (...) Panie burmistrzu mówił Pan że 4 hektary jeszcze zostaje na tereny zielone i tak dalej. Według mojej tutaj matematyki – nie byłem dobry z matematyki – 9,66 dajemy na jeden podmiot i 10,29 na drugi, w sumie 19,95. Gruntów na tej naszej „Kaczej Wólce” jest w sumie chyba 23 hektary. Jedną już część małą oddaliśmy firmie, która zajmuje się transportem kolejowym, więc skąd te hektary, które mają zostać niby to jeszcze, dlatego ja proponuję tak: ja bym odsunął tę uchwałę dzisiaj z głosowania, zaproponowałbym

przedsiębiorstwom miejskim, ażeby zainteresowały się zainwestowaniem właśnie, po co mamy my dawać pieniądze za przedsiębiorstwa, kiedy mogliby sami sobie na tym terenie zarabiać?”

Radny Krzysztof Szatan zwrócił się do Zastępcy Burmistrza z uwagą że radny A. Lebida nie pomylił uchwał. Stwierdził, że omawiana uchwała jest „połowiczna”.

Pan Paweł Niedźwiedź: Przeprosił radnego Andrzeja Lebidę.

Radny Krzysztof Szatan wyraził zdanie, że pomimo zalet fotowoltaiki farmy te nie powinny powstawać w okolicy siedzib ludzkich. Przy tak dużej powierzchni emitowane są ogromne „moce”, (...) tam będzie po prostu efekt akustyczny. Mieszkający w pobliżu, będą mieli dyskomfort życia w tym miejscu, dlatego trzeba to przemyśleć. (...) Mieszkańcy już wiedzą o tej uchwale i będą próbować protestować. Skutecznie, nieskutecznie – nie wiem, ale przekazuję tę informację Państwu, żebyśmy wiedzieli, że takie się sytuacje kroją, przed tym bym chciał Państwa przestrzec. Nie jestem przeciwny, aby ten teren poszedł jakby w dzierzawę, bo tak może to być ustanowione, że te cechy przemysłowe, one są dla mnie bardziej - nazwijmy to - przyjazne w tym terenie, tak? Natomiast fotowoltanika nie powinna być instalowana blisko ludzkich siedzib, ani nawet siedzib przemysłowych. Tak mówi sztuka, tak mówią zasady. Pamiętajmy o tym”.

Pan Marcin Marzec:

„Szanowni Państwo, od początku tej kadencji rozmawiamy na sesjach, na komisjach o tym, że łatwo się wydaje pieniądze, natomiast trudniej jest coś zyskać do budżetu miasta. Za miesiąc, za półtora będziemy dyskutować o budżecie na rok 2020 i doskonale Państwo sobie zdajecie sprawę z tego, że będziemy mieć pewnego rodzaju ograniczenia spowodowane chociażby obniżeniem podatku dla mieszkańców, bo część tego podatku wpływa do budżetu miasta oraz zwolnieniem osób do dwudziestego szóstego roku życia z podatku i mamy przed sobą poważne zadania, plany, inwestycje. To jest forma szukania dochodu do naszego budżetu, budżetu miasta. Rozmawiamy, dyskutujemy. To jest Państwa decyzja. Nasza propozycja jest taka, Państwo będziecie podejmowali decyzję.”

Radny Marek Strugała wyraził pogląd, że powinna być przeprowadzona analiza wpływu tej inwestycji na środowisko, „na zdrowie ludzkie, ponieważ zderzyłem się z taką informacją w RDŚ-u, że powinna być taka analiza stworzona, ponieważ tak: z tego, co RDŚ formułuje tam, fotowoltaika jest bardzo bezpieczna, z tym że do czyszczenia tych paneli używany jest kwas solny, azotowy i one będą składowane w pobliżu tych farm, po drugie, to jest ogromny obszar i muszą być wybudowane transformatory i inwertory, które powodują pole elektromagnetyczne. Kolejna sprawa to jest taka, że powstają mikrofały, które na pewno mają wpływ na ludzkie zdrowie. Kolejna rzecz, to już po zakończeniu – firma musi w pewien sposób zabezpieczyć to, ponieważ po dwudziestu pięciu latach utylizacja tych paneli kosztuje fortunę, bo do niczego one się już nie nadają. Dlatego myślę, że powinniśmy taką analizę dla siebie, dla miasta przeprowadzić, żebyśmy później nie płacili.”

Radny Andrzej Bolewski powiedział między innymi, że: należy zadać sobie pytanie „co my tak naprawdę chcemy, bo zaczynamy już projektować, decydować na koniec i tam padły między innymi, kto jest zainteresowany akurat tą częścią przemysłową. To są nasze

przedsiębiorstwa, które tam funkcjonują, firmy mniejsze bądź większe. Przypominam, że podjęliśmy uchwałę odnośnie odsprzedaży części gruntu pod Zakład Inżynierii Kolejowej, który rzeczywiście zamierza się rozwijać coraz bardziej. To jest firma nasza, sandomierska. Jednoznacznie powiedzieli, że rzeczywiście jeżeli nie będzie miała możliwość rozwoju, a musi się rozwijać, żeby zaistnieć na rynku transportem kolejowym, no i idzie do strefy tarnobrzesckiej i tam mu po prostu udostępniają, bez dyskusji umożliwiają. (...)

Przez kilka kadencji ten teren był zarośnięty, nawet nie było tablicy, że jest to teren inwestycyjny, zapraszający potencjalnych inwestorów. Teraz, gdy interesują się inwestorzy, bo ja nie dyskutuję o szkodliwości, założmy, jakiegoś tam profilu tej działalności, bo jeżeli nam przedkłada pan burmistrz propozycję, to ja uważam, że dokonano analizy, czy te tereny przemysłowo-składowe, które są w planie zagospodarowania przestrzennego miasta, czyli przemysłowe, przemysłowo-składowe, jaki one mają wpływ na środowisko". Ponadto radny wyraził pogląd, że w związku z tym, że Sandomierz ma mało terenów inwestycyjnych można by stworzyć specjalny fundusz na wykup terenów od osób prywatnych (...)

Radny zaapelował o podjęcie samorządowej debaty na temat rozwoju Sandomierza.

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek zapytała Skarbnika Miasta, „czy wydział ma pieniądze na wykonanie dokumentacji tejże sprawy, i chciałam jeszcze spytać, czy zrobiła Pani mniej więcej taką analizę, jak miasto mogłoby skorzystać finansowo?”

Pan Wojciech Czerwiec zapytał radną o jaką dokumentację chodzi.

Pan Paweł Niedźwiedz: „Chciałbym przeprosić Państwa, przeprosić Pana Andrzeja Lebidę. Przepraszam, zechce Pan przyjąć moje przeprosiny, to było niedopuszczalne z mojej strony". Następnie powiedział:

„Jeśli chodzi o dokumentację - bo pewnie Pani radna pyta o analizę aktualności miejscowego planu - taką analizę musimy wykonać. To nie są duże pieniądze. Jeżeli w tym roku dokonaliśmy już analizy zasadności jednego z planów miejscowych, wydaliśmy około 2 000,00 zł takie pieniądze mamy w budżecie dokładnie 4 300,00 zł to znaczy, że jesteśmy w stanie ponieść te środki i jednocześnie taka analiza jest załącznikiem koniecznym do uchwały o zamiarze do przystąpienia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Bez takiej analizy taka uchwała nie może zostać podjęta. Jeśli chodzi o dokumentację przetargową szanowni Państwo, no to może ja odpowiem. Najpierw wydaje się w dzienniku wiadomości wykaz tej nieruchomości przeznaczonej do dzierżawcy. Wywiesza się go na okres dwudziestu jeden dni, bo dopiero po upływie sześciu tygodni od dnia wywieszenia tego wykazu podajemy do publicznej wiadomości: w miejscu publicznie dostępnym, w „Biuletynie informacji publicznej”, w prasie o zasięgu ogólnopolskim czy lokalnym, dopiero można dać ogłoszenie o przetargu. My tutaj wprost stosujemy, chociaż być może jest to z naszej strony nieco na wyrost, stosujemy przepisy rozporządzenia w sprawie warunków przetargu. Ogłoszenie o przetargu musi wisieć trzydzieści dni, dopiero po upływie tego okresu jest organizowany przetarg, jeżeli oczywiście ktokolwiek płaci wadium. Bo to jest warunek konieczny, szanowni Państwo, bez wadium nie ma przetargu. Tak że szanowni Państwo, będzie uchwała, będzie wykaz po upływie sześciu tygodni będzie ogłoszenie (...) tak, mniej więcej mamy rozeznanie, na jaki mniej więcej czynsz możemy

liczyć, szanowni Państwo, czynsz dzierżawy. To jest w okolicach 6 do, niestety, maksymalnie 8 000,00 zł rocznie (...) w przypadku paneli fotowoltaicznych”.

Na pytanie czy chodzi o wpływ z fotowoltaiki oraz czy tereny zielone będą wydzielone odpowiedział, że „Państwo zdecydujecie o tym. Jeżeli w miejscowym planie nie ma przeciwwskazań, tam może stanąć wszystko – także farma fotowoltaiczna (...) na terenach zielonych nie będzie fotowoltaniki (...) W tym przypadku pod farmę nie wiem, ile, natomiast pod działalność przemysłową, w której może mieścić się farma, to jest ponad 4 hektary. I coś mi umknęło. A, więc jeszcze, szanowni Państwo, zgodnie z tym, co mówił pan radny, sprawa jest bardzo prosta: jeżeli ktoś chce coś zbudować, także farmę fotowoltaiczną, to mamy inwestycje, które mogą znacząco oddziaływać na środowisko i w tym przypadku, szanowni Państwo, inwestor jest zobowiązany do uzyskania decyzji środowiskowej i mamy inwestycje, które nie oddziałują znacząco na środowisko, i w tym przypadku inwestor nie jest zobowiązany do uzyskania decyzji środowiskowej, no ale o tym decyduje organ architektoniczno-budowlany i według mnie niecelowym, niezasadnym byłoby, żebyśmy to brali na swoje barki, bo to niestety nie są tanie rzeczy”.

Pani Barbara Grębowiec udzieliła informacji o przewidywanych dochodach z dzierżawy przedmiotowego terenu.

„Podam łączną kwotę podatku, jaką przewidujemy za tę działalność, będzie to około, oczywiście w zależności od zajęcia tego pod działalność, ponieważ to teren rolny, zgodnie z ustawą o podatkach i opłatach zajęcie gruntu pod działalność. Jeżeli byśmy wydierżawili ten grunt, będzie to około 140 do 150 tysięcy zł za grunt, jeżeli wydierżawimy całość tego gruntu i jeżeli on będzie w całości zajęty na prowadzenie działalności i 2% od wartości tych budowli. Czyli jeżeli to będzie 10 000 000,00 zł to będzie 200 000,00 zł podatku od nieruchomości za wartość budowli i około 130-140 000,00 zł za grunt rocznie”.

Radny Marcin Świerkula w swojej wypowiedzi podkreślił między innymi konieczność przeprowadzenia konsultacji społecznych „choćby ze względu na to, że tracą na wartości grunty, które tam są dookoła. To jest jedna rzecz. Druga, Panie burmistrzu, jeżeli chodzi o wpływy do budżetu z podatków tych państwowych, to co prawda zwolnienie będzie z podatku PIT dla młodych, ale te wpływy zwiększają się z racji chociażby udziału samorządu w podatku PIT jest to ponad 38%, do tej pory było to mniejsze, jest to sukcesywnie zwiększane, i jak pokazują chociażby analizy z naszego budżetu, te wpływy do budżetu z tych podatków PIT, CIT są coraz większe, więc tutaj nie ma chyba aż takiej presji, aby tak na siłę wydierżawiać pod działalność. Fotowoltaika powinna znaleźć się poza terenami miasta, a nie na terenie miasta. Są to duże panele, które na pewno w jakiś sposób będą oddziaływać na mieszkańców i myślę, że decyzja o usytuowaniu w tej lokalizacji jest błędna, dlatego proszę o przeanalizowanie i przemyślenie jeszcze raz”.

Radny Marek Strugała dodał, że: „Usłyszałem właśnie w RDŚ-u, że międzynarodowa organizacja Building & Ecology zgłosiła, bo przeprowadziła taką analizę, zgłosiła do Komisji Europejskiej, iż są pewne symptomy, jak nudności, zmęczenie i ogólnie rzecz biorąc na takiej wielkiej farmie wzrasta temperatura. O ile to jest trudno mi powiedzieć, bo też nie uzyskałem takiej wiadomości”.

W związku z brakiem głosów w tym punkcie Przewodniczący obrad zarządził głosowanie.

Pan Wojciech Czerwiec przypomniał: „Przechodzimy, szanowni Państwo, do głosowania nad projektem uchwały w sprawie wydzierżawienia na okres dwudziestu pięciu lat części nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie Sandomierz prawobrzeżny, oznaczonej działkami numer ewidencyjny 816/5, 796/21, 796/22, 796/14 i 796/26 o łącznej powierzchni 9,6667 hektara z przeznaczeniem pod działalność przemysłową oraz pod budowę i eksploatację elektrowni fotowoltaicznej wraz z niezbędną infrastrukturą (...) Za projektem uchwały zagłosowało czternastu radnych, sześciu było przeciw”.

WYNIK GŁOSOWANIA:

14 „za”, 6 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/155/2019

w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości Gminy Sandomierz na okres 25 lat

Ad. 10

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości Gminy Sandomierz na okres 25 lat (fotowoltaika).

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radna Mariola Stępień – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów – przedstawiła pozytywną opinię komisji.

Radny Tomasz Malinowski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa przedstawił pozytywną opinię komisji.

W dyskusji głos zabrali kolejno:

Radny Andrzej Bolewski zaapelował do obecnych na sesji „prezesów spółek miejskich” o zaangażowanie się w tworzenie farm fotowoltaicznych.

Radny Andrzej Lebida poprosił przedmówcę „o więcej realizmu, ten apel do kolegów tutaj z Rady Miasta nie będzie miał żadnego znaczenia”.

Pan Grzegorz Kwiatkowski – Prezes PEC sp. z o.o. w Sandomierzu

„Panie przewodniczący, Panie burmistrzu, szanowni Państwo. PEC Sandomierz złożył dokumentację na dofinansowanie i dotację nie tylko fotowoltaiki, która będzie jak gdyby drugim etapem, ale kogeneracji. Czekamy, w lutym rozstrzygnie się sprawa dotacji do kogeneracji PEC w Sandomierzu. To jest najważniejszy i jedyny determinant aby wykorzystać to, co niesie za sobą fotowoltaika. Po sąsiedzku miasto posiada działkę 30 arową i dopiero wtedy będziemy mogli zadecydować, czy wchodzimy w pełen proces funkcjonowania na zasadzie kogeneracji i fotowoltaiki. Razem z prezesem Sołtykiem jesteśmy w stanie przerobić, mówiąc najbardziej kolokwialnie, tę energię. Wszystko, co jest powyżej, proszę Państwa, to już jest sprzedaż. To łączy się z pewnymi procedurami sprzedaży do PGE,

natomiast najrozsądniejsze na dzień dzisiejszy jest wykorzystywanie fotowoltaiki do swoich celów. Dziękuję bardzo”.

Radny Andrzej Bolewski powiedział, że nie chce aby miasto działało „jak hamulcowy”.

Wojciech Czerwiec Zamknął dyskusję i zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

14 „za”, 5 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”

(jedna osoba nie głosowała)

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/156/2019

w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości Gminy Sandomierz na okres 25 lat

Ad. 11

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Sandomierz w roku szkolnym 2018/2019”

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radny Robert Kurosz – Przewodniczący Komisji Nauki, Oświaty, Kultury i Sportu – przedstawił pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję, w związku z brakiem zgłoszeń zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

19 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”

(jedna osoba nie głosowała)

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/157/2019

w sprawie przyjęcia „Informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Sandomierz w roku szkolnym 2018/2019”

Ad. 12

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Sandomierza w sprawie przekształcenia jednostki budżetowej Gminy Miejskiej Sandomierz „Zespołu Ekonomiczno – Administracyjnego Szkół w Sandomierzu” w jednostkę budżetową Gminy Miejskiej Sandomierz „Samorządowe Centrum Oświaty w Sandomierzu”.

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radny Robert Kurosz – Przewodniczący Komisji Nauki, Oświaty, Kultury i Sportu – przedstawił pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję, w związku z brakiem zgłoszeń zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

19 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”

(jedna osoba nie głosowała)

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/158/2019

w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Sandomierza w sprawie przekształcenia jednostki budżetowej Gminy Miejskiej Sandomierz „Zespołu Ekonomiczno – Administracyjnego Szkół w Sandomierzu” w jednostkę budżetową Gminy Miejskiej Sandomierz „Samorządowe Centrum Oświaty w Sandomierzu”

Ad. 13

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr IV/36/2019 Rady Miasta Sandomierza w sprawie wskazania centralnego zamawiającego do przygotowania i przeprowadzenia postępowań o udzielenie zamówienia publicznego na potrzeby jednostek obsługiwanych.

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radny Robert Kurosz – Przewodniczący Komisji Nauki, Oświaty, Kultury i Sportu – przedstawił pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję, w związku z brakiem zgłoszeń zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymujących się – 0

(jedna osoba nie głosowała)

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/159/2019

w sprawie zmiany Uchwały Nr IV/36/2019 Rady Miasta Sandomierza w sprawie wskazania centralnego zamawiającego do przygotowania i przeprowadzenia postępowań o udzielenie zamówienia publicznego na potrzeby jednostek obsługiwanych.

Ad. 14

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr II/17/2018 Rady Miasta Sandomierza z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie ustalenia Regulaminu przyznawania świadczeń pomocy zdrowotnej dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Sandomierz oraz nauczycieli emerytów i rencistów objętych przez te jednostki pomocą socjalną.

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radny Robert Kurosz – Przewodniczący Komisji Nauki, Oświaty, Kultury i Sportu – przedstawił pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję, w związku z brakiem zgłoszeń zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymujących się – 0

(jedna osoba nie głosowała)

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/160/2019

w sprawie zmiany Uchwały Nr II/17/2018 Rady Miasta Sandomierza z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie ustalenia Regulaminu przyznawania świadczeń pomocy zdrowotnej dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Sandomierz oraz nauczycieli emerytów i rencistów objętych przez te jednostki pomocą socjalną

Ad. 15

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr V/48/2019 z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości.

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radny Andrzej Majewski – Przewodniczący Komisji Komisja Gospodarki Komunalnej, Handlu i Usług – przedstawił pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję, w związku z brakiem zgłoszeń zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymujących się – 0

(jedna osoba nie głosowała)

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/161/2019

zmieniająca uchwałę Nr V/48/2019 z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości

Ad. 16

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy, lub innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radny Andrzej Majewski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Handlu i Usług – przedstawił pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję, w której głos zabrali między innymi:

Pan J.R.*) – Mieszkaniec Sandomierza, przedstawiciel ogródków działkowych – zapytał jaka jest wartość, stawki ponieważ w lutym była zmieniona o 100%.

Pan Wojciech Czerwiec: odpowiedział: „Od 1 stycznia miesięczna stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wynikająca z naszej uchwały, będzie wynosiła 13 złotych - przy segregowaniu odpadów. Przy niesegregowaniu odpadów ta stawka będzie wynosiła 26 złotych”.

„Ustala się ryczałtową stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy lub inne nieruchomości wykorzystane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe w wysokości 70 złotych na rok w przypadku, gdy odpady są zbierane i odbierane w sposób selektywny i 105 złotych na rok w przypadku, gdy odpady nie są zbierane i odbierane w sposób selektywny”. Czyli powtarzam: jeżeli ktoś ma domek letniskowy, stawka opłaty za śmieci będzie wynosiła 70 złotych rocznie przy segregacji odpadów i 105 złotych, gdy tej segregacji nie będzie.

Pan J.R.*) zapytał: „To jeśli dobrze usłyszałem, że też trzy razy będzie wzrost? Trzykrotny? 35 złotych jest w tej chwili, a 105 to jest różnica trzy razy”.

Pan Jacek Kuliga – Naczelnik Wydziału Nadzoru Komunalnego odpowiedział: Chciałbym sprostować. Panie przewodniczący, Panie burmistrzu, szanowni Państwo, te trzy uchwały, które tutaj przedkładamy, one wynikają z tego, że 19 lipca zeszłego roku weszła nowa Ustawa, która nakazuje na przykład wprowadzenie pewnych zmian. Na mocy tej ustawy rodzinne ogrody działkowe zostały zaliczone do nieruchomości niezamieszkałych i w kolejnej uchwale, która będzie za chwileczkę procedowana, Pan pyta o ceny, więc stawka za opłatę za nieczystości w takich ogrodach działkowych będzie wynosiła 19,50 za pojemnik studziestolitrowy, jeden, w przypadku segregowania bądź 39 złotych w przypadku odpadów niesegregowanych. Będziecie Państwo płacili tyle, ile tych śmieci oddacie. Oczywiście miesięcznie”

(...)

„To narzuca Ustawa, tutaj nie mamy żadnego pola manewru. Jesteście zaliczani do nieruchomości niezamieszkałych. Zostaliście wykluczeni z ryczałtu”.

Pan J.R.*) powiedział między innymi: „Zastanawiam się nad sensem istnienia w ogóle ogrodów działkowych, bo jeżeli my na miesiąc będziemy płacić takie kwoty, to w skali roku to będzie po prostu przynajmniej dziesięciokrotnie więcej. Kto po prostu zapłacić za śmieci, tym bardziej, że tych śmieci naprawdę my tyle nie generujemy. W tym roku osiem pojemników siedmiometrowych zostało wysłanych. No w tym momencie jeżeli to wzrośnie dziesięciokrotnie to ja nie rozumiem tego po prostu, to po prostu jaki jest sens w ogóle funkcjonowania naszego ogrodu, kogo będzie stać na zapłacenie za wywóz śmieci?”

Pan Jacek Kuliga odpowiedział, że jest to pytanie do ustawodawcy. Rada nie decyduje w tej sprawie.

Pan J.R.*) powiedział, że jego dociekania mają związek z funkcją jaką pełni w „ogródkach działkowych” między innymi przygotowuje terminarz wydatków na przyszły rok. „Jak mam obciążyć działkowców po prostu i przyjąć, jakie wartości’.

Pan Jacek Kuliga odpowiedział: „Potwierdzam to, co powiedziałem. Stawka jest 19,50 zł segregowane odpady, 39,00 zł odpady niesegregowane. Państwo byli zapisani do nieruchomości niezamieszkałych, za każdy studwudziestolitrowy pojemnik - takie stawki”.

Pan Wojciech Czerwiec przypomniał, że procedowany jest projekt uchwały w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy lub inne nieruchomości wykorzystywane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. Poprosił o trzymanie się tematu.

Z Sali padły pytania co do stawki rocznej w wysokości 70.00 zł i 105,00 zł.

Pan Jacek Kuliga sprostował: „ta uchwała, która jest teraz procedowana, wyklucza ogródki działkowe z tej (dotychczasowej) opłaty ryczałtowej, tyle się tu zmienia. Ogródki działkowe przeszły... jako niezamieszkałe, a nie jako ryczałtowe (...) ryczałty pozostają niezmienione.” Dodał, że to wynika z ustawy.

Po krótkiej wymianie zdań Przewodniczący ponownie przywołał tytuł projektu uchwały, który jest przedmiotem dyskusji. Powiedział, że na temat stawek opłat będzie można się wypowiedzieć w następnym punkcie.

Zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymujący się – 1

(jedna osoba nie głosowała)

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/162/2019

w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy, lub innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe

Ad 17

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXIV/267/2016 Rady Miasta Sandomierza z dnia 28 kwietnia 2016 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właścicieli nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radny Andrzej Majewski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Handlu i Usług – przedstawił pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję, w której głos zabrali między innymi:

Pan Jacek Kuliga powiedział, że „jest to nowy wzór papieru. Ta tak zwana deklaracja, którą Państwo wypełniacie, jeżeli przychodziecie zgłaszać jakiekolwiek zmiany w tych odpadach komunalnych, po prostu zamieniamy tabelki. Wynika to z tego, że ustanowiliśmy nowe ceny, żeby podpisać przetarg na odbiór nieczystości. Mamy nowe ceny, czyli od stycznia obowiązuje cena 13,00 zł i 26,00 zł dla indywidualnych, dla niezamieszkałych 19,50 zł i 39,00 zł i ta cena ryczałtowa, która wyłącza ogródki działkowe, która już nie obejmuje ogródków działkowych”.

Pan Wojciech Czerwiec przypomniał, że omawiana uchwała będzie obowiązywała od 1 stycznia 2020 r.

Radny Jerzy Żyła poprosił o przedstawienie różnicy w dotychczasowych opłatach w stosunku do obowiązujących od 1 stycznia 2020 r.

Pan Jacek Kuliga powiedział, że

„Po staremu było tak: 7,00 zł i 10,00 zł. Uchwalili Państwo nowe stawki: 13,00 zł za segregowane od stycznia, 26,00 zł za niesegregowane od stycznia. Jeżeli chodzi o niezamieszkałe – było 10,00 zł i 15,00 zł. Od 1 stycznia będą obowiązywać ceny: 19,50 zł i 39,00 zł złotych, ryczałt, czyli ten bez ogródków działkowych – segregowane 70,00 złotych, niesegregowane 105,00 złotych”. Mówca podkreślił, że przedstawione stawki były uchwalone już pół roku temu.

Po burzliwej dyskusji na temat nowych stawek opłat dla ogródków działkowych, w której wzięli udział radni i mieszkańcy, podsumowujących informacji ponownie udzielił

Pan Jacek Kuliga: „Ogródki działkowe na mocy ustawy z 19 lipca zeszłego roku zostały wyłączone z ryczałtu, na mocy Ustawy. Państwo teraz jesteście nieruchomością niezamieszkałą, na których obowiązują ceny, powtarzam trzeci raz, 19,50 przy segregowaniu i 39 bez segregowania, za pojemnik 120 litrów”.

Radny Andrzej Bolewski zapytał „Za pojemnik?”

Pan Jacek Kuliga odpowiedział twierdząco.

Radny Jerzy Żyła powiedział, że najbardziej interesujące jest to jak wzrośnie opłata dla ogródków działkowych „bo na pewno wzrośnie, i my dobrze o tym wiemy, tylko jaka to będzie różnica dla działkowiczów, że płacili miesięcznie taką kwotę, od 1 stycznia będą płacić taką kwotę”.

Pan Marcin Marzec w odpowiedzi wyjaśnił, iż wysokość opłat będzie zależna od ilości oddanych śmieci. „W tej chwili jak płacili Państwo 35,00 zł, rocznie opłaty ryczałtowej, i teraz nie mogą płacić opłaty ryczałtowej, tylko z mocy Ustawy wpadają w ten punkt, który mówi o powierzchniach niezamieszkałych. Tu jest stawka 19,50 zł przy segregowanych za pojemnik studwudziestolitrowy, a 39,00 zł za niesegregowane, czyli w zależności od tego, ile Państwo wygenerują teraz śmieci, czy segregowanych czy nie, za tyle zapłacą”.

Pan J.R.*) poprosił o doprecyzowanie danych ponieważ chodzi o obciążenie około 600 ogródków działkowych. „Pan naczelnik powiedział, że wracamy do pojemników, i teraz jest pytanie: ile do danej działki będzie tych pojemników ustalone? Czy to będzie jeden, czy to będzie dwa, czy po prostu jak to będzie? Bo w dalszym ciągu jest temat otwarty, bo nie wiem, ile tych pojemników, czy ja mam na działce pół pojemnika, jeden pojemnik czy dwa pojemniki, i wtedy to będzie zależne od tego, czy, powiedzmy, jednego działkowca mamy obciążyć kwotą 39, czy 50, 70, czy ileś złotych, bo ja też muszę na przyszły rok terminarz zrobić, i w dalszym ciągu nie wiem, ile tych pojemników Państwo przyjmiecie, bo nie to, że jest ważne po prostu, jest to półtorametrowy. My w tej chwili mamy dwa pojemniki siedmiometrowe, i w te siedmiometrowe się składa śmieci, a teraz przelicznik na półtorametrowe i po prostu nie wiem, jak to policzyć. Po prostu nie wiem”.

Pan Wojciech Czerwiec zasugerował, że może będą to te same pojemniki tylko z odpowiednio przeliczoną pojemnością.

Pan Jacek Kuliga powtórzył: „(...) ile Pan tych śmieci będzie miał, tyle Panu odbierzemy. Pojemniki Pana zabezpieczymy. Jeśli Pan zadeklaruje dwa pojemniki, to zapłaci Pan 49,00 zł, prawda? To już Pan deklaruje, ile śmieci Pan wygeneruje”.

Pan J.R.*) powiedział, że nadal nie wie jak będzie wyglądać opłata za śmieci dla ogródków działkowych.

Pan Andrzej Bolewski stwierdził, że z pewnością firma wystawi rachunek za odbiór śmieci i wszystko stanie się jasne.

Pan Wojciech Czerwiec przypomniał tytuł omawianego projektu uchwały. Dodał, że „Stawka 19,50 zł jest stawką, którą przyjęliśmy parę miesięcy temu. To, że ogródki działkowe zostały wyłączone z ryczałtowej opłaty, to nie jest wina ani pana burmistrza ani Rady Miasta. To, ile będzie pan płacił prezes ogródków działkowych okaże się w lutym”.

Radny Robert Kurosz przedstawił przybliżoną kalkulację wysokości opłaty dla ogródków działkowych „Ile to będzie za 120 litrów? 19,50 zł no to ja już Panu mówię. 7000 litrów to jest 7 metrów sześciennych, podzielić na 120 litrów pięćdziesiąt osiem pojemników. Pięćdziesiąt osiem pojemników razy 19,50 to będzie 1 131,00 zł, przynajmniej według moich obliczeń, no i tyle”.

W dalszej dyskusji ponownie głos zabrał Pan J.R.*).

Radny Andrzej Lebida mówił, iż nie jest zrozumiałe jak będzie wyglądać opłata za śmieci wytworzone przez ogródki działkowe.

W związku z powtarzającymi się pytaniami i wyczerpaniem omawianego zagadnienia, zamknął dyskusję i zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymujących się – 0

(jedna osoba nie głosowała)

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/163/2019

zmieniająca uchwałę Nr XXIV/267/2016 Rady Miasta Sandomierza z dnia 28 kwietnia 2016 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właścicieli nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej

Ad. 18

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego.

Pan Wojciech Czerwiec powiedział, że radni otrzymali wersję drugą tego projektu uchwały, poprosił burmistrza o wniesienie autopoprawki do wersji pierwotnej projektu uchwały.

Pan Marcin Marzec wyjaśnił „Szanowni Państwo, po dyskusjach na Komisji, rozmowach, bardzo proszę o wprowadzenie następujących poprawek - o poprawkach mówi wersja druga – przeczytam: „§ 3 ust 1: Za zajęcie pasa drogowego, o którym mowa w paragrafie 1 pkt 2 ustala się roczną stawkę opłaty za 1 m² powierzchni pasa drogowego drogi gminnej, zajętego przez rzut poziomy umieszczonego urządzenia pkt 1 infrastruktury telekomunikacyjnej – 18,00 zł,

2. Infrastruktury wodociągowej, sanitarnej oraz ciepłowniczej – 50,00 zł i dodajemy pkt 3, pozostałych urządzeń infrastruktury technicznej, niewymienionej w punkcie 1 i 2 – 100,00 zł”.

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji Budżetu i Finansów oraz Gospodarki Komunalnej, Handlu i Usług.

Radna Mariola Stępień: „Komisja Budżetu i Finansów powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie. Oczywiście w nowej wersji”.

Radny Andrzej Majewski: Komisja Gospodarki Komunalnej, Handlu i Usług zgłosiła wniosek w sprawie zmiany pierwszej wersji projektu. Projekt w wersji drugiej zaopiniowała pozytywnie.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję. W związku z brakiem zgłoszeń zarządził głosowanie.

Przypomniał, że Rada Miasta przyjmuje drugą wersję projektu uchwały uwzględniającą autopoprawki zgłoszone przez burmistrza.

WYNIK GŁOSOWANIA:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymujących się – 0

(dwie osoby nie głosowały)

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę

Uchwała Nr XIII/164/2019

w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego

Pan Piotr Sołtyk – Prezes PGKiM Sp. z o.o. w Sandomierzu przedstawił dane dotyczące wysokości opłat wnoszonych przez przedsiębiorstwa miejskie z tytułu zajęcia pasa drogowego. Podziękował za podjęcie powyższej uchwały.

Ad. 19

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Roczno programu współpracy miasta Sandomierza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2020 rok.

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radna Mariola Stępień – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów – przedstawiła pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję,

Brak zgłoszeń.

Zamknął dyskusję i zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

ZA – 20

PRZECIW – 0

Wstrzymujących się – 0

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/165/2019

w sprawie przyjęcia Roczno programu współpracy miasta Sandomierza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2020 rok

Ad. 20

Podjęcie uchwały w sprawie wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego.

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radna Kazimiera Bednarska – Przewodnicząca Komisji Opieki Społecznej, Ochrony Rodziny i Zdrowia – przedstawiła pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję,

Brak zgłoszeń.

Zamknął dyskusję i zarządził głosowanie.

WYNIK GŁOSOWANIA:

ZA – 20

PRZECIW – 0

Wstrzymujące się – 0

Pan Wojciech Czerwiec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/166/2019
w sprawie wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego.

Ad. 21

Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia przeprowadzenia prac porządkowo – pielęgnacyjnych w Wąwozie Świętej Królowej Jadwigi w Sandomierzu po wicherze 30.09.2019 r.

Pan Wojciech Czerwiec poprosił o opinię komisji o projekcie uchwały.

Radny Tomasz Malinowski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej, Ochrony rodziny i Zdrowia – przedstawiła pozytywną opinię komisji.

Pan Wojciech Czerwiec otworzył dyskusję, w której głos zabrali:

Radny Andrzej Lebida zapytał jaki będzie zakres prac pielęgnacyjnych

Pan Wojciech Czerwiec odpowiedział, że szczegóły opisane są w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek poprosiła o przedstawienie szczegółów.

Radny Sylwester Łatka poprosił o skrócenie terminu realizacji prac.

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek zapytała „czy była tam komisja jakaś, która sprawdziła uszkodzenia w Wąwozie Królowej Jadwigi, czy było to pod okiem konserwatora zabytków, bo jest to teren objęty jako zabytek ochroną konserwatora i chciałam wiedzieć, jakiego zakresu praca będzie tam robiona i czy nie będą wycięte na przykład drzewa, które są na górze. Jaki zakres robót? I bardzo bym prosiła, że każdy radny jest po to wybrany jako radny przez społeczeństwo miasta, że ma prawo zadawać pytania na sesji i ma prawo uzyskać odpowiedzi na sesji, i proszę nie zamykać nikomu, żadnemu radnemu buzi, bo nie każdy radny jest członkiem danej komisji i chciałby wiedzieć. Dziękuję bardzo”.

Radny Andrzej Lebida powiedział: „Mieszkam może, ja wiem, pięćdziesiąt metrów od tego wąwozu i słyszę, co ci turyści na ten temat mówią, co czasem aż nieładnie słuchać, bo wiadomo, że każdy narzeka na straż miejską, zaplombowane to, nie można przejść. Ja zgłaszałem problem. Co robicie w tym wąwozie, że drzewa spadają, leżą, ludzie się potykają i tam się nic nie dzieje? Wąwóz był zamknięty na trzy miesiące, a przecież ta wichura, proszę Państwa, to nie zagraża, dlatego że po prostu jest to w dole, tam wiatr nie wchodzi do tego wszystkiego, po prostu nie można pewnych rzeczy upraszczać, bo to jest perełka tego miasta. To jest najładniejszy wąwóz w całej Polsce i trzeba po prostu... Ja myślałem, że może zamknięty, bo jest oświetlenie robione, to ledowe, żeby tworzyć klimat ten po prostu

średniowieczny, że tam turyści doznają szoku, jak patrzą na te korzenie, na te dziury w tych skarpach lessowych, a tu się okazuje, że pewne rzeczy, nic się tam nie robi, tam nikt nie wchodzi, jest zatkanie i koniec. Słuchajcie, tak nie może być w tym mieście”.

Pan Wojciech Czerwec poprosił burmistrza o uzupełnienie uzasadnienia do projektu uchwały.

Pan Marcin Marzec powiedział: „Oprócz tego, co jest w uzasadnieniu i jest coś do dodania, to myślę, że dobrze to robi naczelnik Jacek Kuliga, natomiast Panie Andrzeju, to jest faktycznie perełka i to jest najważniejszy wąwóz w Polsce i spadły drzewa w dni wichury. Prawo mamy takie, że to Rada Miasta musi podjąć decyzję o tym, żebym ja mógł zrobić jakieś działania, mimo że przymierzamy się do tego na następnych sesjach, żeby to może Rada Miasta jednak dała mi takie możliwości reagowania szybszego na tego typu wypadki. Właściwie dzień po tej wichurze zwołałem taki zespół, powołałem naczelników, urzędników, straż miejską, rozmawialiśmy nie tylko na temat tej wichury, a konsultowaliśmy te działania z takimi osobami, jak doktor habilitowany Andrzej Babca z Katedry Agrologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz z panem doktorem habilitowanym Wojciechem Zgłobickim z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, tak że zaprosiliśmy ekspertów właśnie do takiego doradzenia nam, do dobrego poprowadzenia tej sprawy, bo to jest perełka, bo to jest wyjątkowe miejsce i to wyjątkowe miejsce, oprócz tego, że drzewa się, szanowni Państwo, przewróciły i stwarzają zagrożenie jednak dla wszystkich, którzy się przemieszczają tym wąwozem, więc to jest też kwestia wzięcia odpowiedzialności za ewentualny wypadek, gdyby to zwieszone w połowie drzewo w nieszczęśliwy sposób spadło na kogoś, to wtedy kto bierze odpowiedzialność za to, że dopuścił, prawda, wąwóz do ruchu, tak że to są tego typu dylematy. A chcę powiedzieć jeszcze o tym, że mimo zakazów, mimo tablic, które informują o tym, że jest zakaz wchodzenia do góry, biegania, to proszę się przejść, szanowni Państwo. Ja się przeszedłem wąwozem właśnie taką piękną niedzielą pogodą i widziałem, jak beztrasko, głównie dzieci, tak? Głównie dzieci biegają wszędzie po tym wąwozie, a jeżeli to jest perełka, jeżeli mówimy o tym, to należy naprawdę znaleźć rozwiązania takie, gdzie turysta przejdzie środkiem, robi sobie zdjęcia, popodziwia, spędzi miło czas, natomiast nie będzie degradował tych skarp wąwozu, bo niestety, są degradowane, mimo zakazów beztrasko wszyscy, głównie dzieci i rodziny z dziećmi, biegają po tych skarpach po prostu i to niestety wpływa właśnie na degradację tego pięknego pomnika przyrody. Natomiast jak pan naczelnik też zechce coś dodać do tego, co ja powiedziałem albo do tego, co jest zapisane, to ja oddaję głos.

Pan Jacek Kuliga powiedział, że informacje burmistrza są całkowicie wyczerpujące. Dodał: „Dlaczego ta procedura tak długo trwa? Czekaliśmy na tę sesję, nie chcemy robić żadnych prac w wąwozie bez Państwa zgody, bo takie jest prawo i do tego nas obliguje. Mamy już w tej chwili opinię, wiemy, co trzeba zrobić. Tutaj w uzasadnieniu jest napisane, jakie drzewa chcemy i jak zrobić, dodatkowo podejmujemy działania na wniosek pana burmistrza, mające na celu zapobieżeniu degradacji tego wąwozu. Sandomierz odwiedza 15 000 turystów w ciągu weekendu. Niech tylko połowa z nich przejdzie wąwozem – naprawdę, on jest bardzo, bardzo zdegradowany i podejmujemy taką szeroką akcję we współpracy z ludźmi,

których pan burmistrz tutaj wymienił, którzy nam powiedzą, jak ten wawóz utrzymać przy życiu, tak żeby był tym najpiękniejszym wawozem na świecie, jak Państwo tutaj powiedzieli. Dołożymy wszelkich starań, żeby zrobić to szybko, dobrze i zabezpieczyć go na przyszłość.

Radny Andrzej Lebida: „Ja mam poradę taką: jak jest wichura, jak jest drzewo, które leci na drogę, to są służby i to drzewo usuwają i pewne rzeczy idą szybko, a to jest ponad trzy miesiące zamknięte. Słuchajcie, ruszmy się do tej roboty, zrobmy tam porządek w tym wawozie, a nie sesja dopiero zadecyduje, czy możemy robić czy nie – nieprawda”.

Pan Marcin Marzec odpowiedział „Zaledwie miesiąc, Panie Andrzeju, i faktycznie takie mamy prawo, że to Rada musi wyrazić zgodę, żebym ja mógł podjąć jakieś działania. Możemy to uchwałą zmienić”.

Pan Wojciech Czerwec powiedział „Na pewno wszystkim nam zależy, żeby te roboty trwały jak najkrócej i zostały zrobione jak najlepiej. Dziękuję bardzo, zamykam dyskusję”.

WYNIK GŁOSOWANIA:

ZA – 20

PRZECIW – 0

Wstrzymujące się – 0

Pan Wojciech Czerwec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/167/2019

**w sprawie uzgodnienia przeprowadzenia prac porządkowo – pielęgnacyjnych w Wawozie
Świętej Królowej Jadwigi w Sandomierzu po wichurze 30.09.2019 r.**

Ad. 22

Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr II/3/2018 Rady Miasta Sandomierza z dnia 7 grudnia 2018 roku w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Sandomierza i ustalenia ich składów osobowych.

Pan Wojciech Czerwec poinformował, że projekt uwzględnia wniosek radnego Piotra Chojnackiego, który rezygnuje z pracy w komisji Polityki Mieszkaniowej. Poprosił o przyjęcie uchwały w głosowaniu.

WYNIK GŁOSOWANIA:

ZA – 15

PRZECIW – 1

Wstrzymujących się – 0

(dwie osoby nie głosowały)

Pan Wojciech Czerwec stwierdził, że Rada Miasta Sandomierza podjęła uchwałę:

Uchwała Nr XIII/168/2019

**zmieniająca Uchwałę Nr II/3/2018 Rady Miasta Sandomierza z dnia 7 grudnia 2018 roku
w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Sandomierza i ustalenia ich składów
osobowych.**

Ad. 23

Podjęcie uchwały o przyjęciu stanowiska w sprawie sprzeciwu wobec promowania w życiu publicznym, oraz prób wprowadzania w instytucjach i placówkach oświatowych na terenie Miasta Sandomierza ideologii „LGBT+”.

Pan Wojciech Czerwiec powiedział, że Jest to projekt przygotowany przez klub radnych Prawa i Sprawiedliwości, projekt uchwały procedowała Komisja Nauki, Oświaty, Kultury i Sportu, poprosił o przedstawienie opinii przewodniczącego tej komisji.

Radny Robert Kurosz: „Panie przewodniczący, szanowna Rado, po długiej dyskusji na temat tej uchwały Komisja nie wyraziła swojej opinii. Trzy osoby były przeciw, trzy osoby były za, chyba jedna osoba nie głosowała”.

Pan Wojciech Czerwiec powiedział: „Zanim rozpoczniemy dyskusję pozwolę sobie przeczytać pismo, które wpłynęło (do Rady miasta) od członków Forum Obywatelskiego Sandomierza FOS-a”.

W związku z tym że na Sali obrad był obecny **Pan Wiesław Godyń - przedstawiciel Forum Obywatelskiego**, przewodniczący udzielił Mu głosu.

Radni zaprotestowali wyrażając opinię, że w pierwszej kolejności powinni zabrać głos radni.

Pan Wojciech Czerwiec odczytał treść w/w pisma z dnia 12.08.2019 roku: „Szanowny Panie przewodniczący, w związku z opublikowaną w mediach społecznościowych informacją dotyczącą złożenia w dniu 8 sierpnia 2019 roku w Biurze Podawczym Urzędu Miasta Sandomierz wniosku radnych klubu Prawo i Sprawiedliwość o wprowadzenie pod obrady najbliższej sesji Rady Miasta projektu uchwały dotyczącej sprzeciwu wobec prób promowania ideologii LGBT+ na terenie Sandomierza pragniemy jako Forum Obywatelskie Sandomierza wyrazić swoje stanowisko w tej sprawie. W przedstawionym projekcie uchwały mówi się o szkodliwej ideologii LGBT+ i gender, której radni klubu PiS nie chcą w Sandomierzu. Otóż jeśli ideologia oznacza wyrażenie interesów jakiejś grupy (partii klasy społecznej) poprzez przedstawienie własnej wizji rzeczywistości, systemu wartości dyrektyw praktycznego działania, które skupia, które grupa ta chce narzucić innym grupom, partiom czy klasom, to należy stwierdzić, że coś takiego jak ideologia LGBT+ nie istnieje. Osoby homoseksualne, biseksualne i transpłciowe nie próbują nikomu niczego narzucać, nie chcą, żeby wszyscy byli LGBT, upominają się jedynie o równe z innymi obywatelami traktowanie. W tym sensie ich ideologia jest po prostu tożsama z Konstytucją Rzeczypospolitej Polski, w szczególności z artykułem 32: »Nikt nie może być dyskryminowany w życiu publicznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny«, z artykułem 47: »Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym«, artykuł 48: »Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem«, artykuł 54: »Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji« czy artykuł 64: »Każdy ma prawo do własności innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia«.

Projekt uchwały, o którym mowa jest więc wprost sprzeczny z konstytucją, tylko z pozoru dotyczy ideologii LGBT+, bo takowa nie istnieje, lecz godzi w osoby, które piętnuje się ze względu na tak zwaną orientację seksualną i tożsamość płciową. Widać to szczególnie wyraźnie we fragmencie tworzącym wręcz podręcznikowy przykład sprzeczności logicznej: »W pełni opowiadamy się za tolerancją i przeciwdziałaniem dyskryminacji, jednak podkreślamy, że dotyczy to wszystkich obywateli i grup społecznych, dlatego nie zgadzamy się, aby działacze środowisk LGBT+ żądali praw do kształtowania podstaw programowych w edukacji naszych dzieci«. Zdanie pierwsze jest sprzeczne ze zdaniem drugim, toteż połączenie ich spójnikiem »dlatego« zakrawa na kpinę. W rzeczywistości autorzy projektu mówią: »Jesteśmy za tolerancją, ale przeciwko tolerancji. Podkreślamy, że wszyscy obywatele i grupy społeczne mają jednakowe prawa, ale zarazem uważamy, że niektórzy obywatele i grupy (LGBT) tych praw nie mają i nie mogą ich żądać«. Jeśli to nie jest dyskryminacja, to co to jest? Już sama sprzeczność z konstytucją i powyżej wskazana wewnętrzna sprzeczność rzeczonego projektu, dyskredytuje go. Ponadto nie przedstawiono w nim żadnej argumentacji, wyrażając swój sprzeciw wobec tak zwanej Karty LGBT+ i arbitralnie zarzucając jej demoralizujący, deprawujący wpływ na prawidłowy rozwój dzieci i młodzieży autorzy projektu nie podają ani jednego powodu, bo już na pewno nie dowodu prawdziwości swoich zarzutów. Jedyną próbą ich uzasadnienia jest powołanie się na apel Konferencji Episkopatu Polski z dnia 19 marca 2019 roku, jednocześnie wnioskodawcy oczekują, aby w polskim systemie edukacji zostały odrzucone budzące wątpliwości etyczne i prawne rozwiązania zawarte w tak zwanej Karcie LGBT+. Które i dlaczego? Skoro budzące wątpliwości, to może trzeba je przedyskutować, a nie z góry odrzucać i zohydzać. Na ile wiążące może być zdanie episkopatu i ciała niewybieralnego przecież przez obywateli i zamkniętego na demokratyczną debatę dla Rady Miasta wybieranej przez samorządnych obywateli i odpowiedzialnej przed nimi. Jak się ma pełna nienawiści i przemocy nagonka na osoby LGBT do ewangelicznej zasady miłości bliźniego i ogólnoludzkiej zasady »Nie czyń drugiemu, co Tobie nie miłe«? Zasady te nie mówią, że miłować należy wyłącznie osoby przeciwnej płci, w ogóle nie stawiają seksu, czyli płci, na pierwszym planie. »Moim bliźnim – pisał Dietrich von Hildebrand – jest ten, kogo Bóg położył mi na sercu poprzez daną sytuację i jej sens, choćby nie łączyły mnie z nim więzy przyjaźni, więzy rodowe lub narodowe, a seks nie jest grzeszny czy zły sam w sobie, ani wtedy, gdy dotyczy osób tej samej płci. Jest zły wówczas, gdy drugiego człowieka traktuje się przedmiotowo, jak narzędzie, gdy się go używa, a to właśnie miał na myśli Chrystus, gdy ratując kobietę przed straszną śmiercią zapytał jej niedoszłych oprawców: „Kto z Was jest bez winy, kto z Was nie patrzy na nią lubieżnie jak na rzecz służącą do zaspokajania popędu?“«. Seks jest zły, gdy przybiera postać gwałtu, molestowania nieletnich albo traktowania ludzi jak zwierząt, kiedy jednak dwie dorosłe osoby dobrowolnie okazują sobie wzajemną miłość, wtedy to, co i jak robią, jest ich sprawą i nikt nie ma prawa się do tego wtrącać. Tylko władza totalitarna, która chce zawłaszczyć wszystko, próbuje ingerować w tę międzyludzką intymność, najdelikatniejszą z delikatnych. Naszym zdaniem projekt uchwały złożonej przez klub radnych PiS włącza się w złowieszczą, antychrześcijańską, antydemokratyczną i antyludzką kampanię, która

z naszych sąsiadów, przyjaciół, współpracowników, współwyznawców, słowem – naszych bliźnich, a także nas samych, próbuje zrobić kozła ofiarnego, pariasa, demona, wiodąc do zniszczenia, zdruzgotania wspólnoty. Z poważaniem i prosząc o odczytanie naszego pisma podczas Rady Miasta – przewodniczący zarządu Forum Obywatelskiego Sandomierza”.

Pan Wojciech Czerwiec dodał, że wszyscy radni mieli przesłany projekt uchwały złożony przez radnych Prawa i Sprawiedliwości, jak również odczytane przed chwilą stanowisko Forum Obywatelskiego FOS-a.

Przewodniczący sesji otworzył dyskusję.

Głos zabrali kolejno:

Radny Marcin Świerkula stwierdził, że skoro odczytano stanowisko Forum Obywatelskiego należy odczytać również stanowisko wnioskodawców projektu uchwały. Następnie odczytał uzasadnienie:

„Rada Miasta Sandomierza zdecydowanie sprzeciwia się tak zwanej Karcie LGBT+ oraz programom wychowania seksualnego w świetle ideologii gender. Wspieramy tym samym apel wyrażony w stanowisku Konfederacji Episkopatu Polski z dnia 13 marca 2019 roku o wycofanie budzących wątpliwości etyczne i prawne rozwiązań zawartych w tak zwanej Karcie LGBT+. W poczuciu odpowiedzialności oraz troski o moralne i duchowe kształtowanie postaw przyszłych pokoleń sandomierzan wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec podejmowanych w ostatnim czasie działań przez niektórych przedstawicieli krajowej i samorządowej sceny politycznej, ukierunkowane na fundamentalnych zmian w życiu społecznym, podważenie roli rodziny i wielowiekowego chrześcijańskiego dziedzictwa Polaków, w którym szczególną rolę odegrał Sandomierz. W pełni opowiadamy się za tolerancją i przeciwdziałaniem dyskryminacji, jednak podkreślamy, że dotyczy to wszystkich obywateli i grup społecznych. Tolerancji i poszanowania wymagają także chrześcijańskie wartości i postawy. W imię wolności religii oraz wolności słowa należy także szanować prawo do głoszenia poglądów chrześcijańskich oraz praktykowania obyczajów opartych na chrześcijańskim systemie moralnym. Należy szanować głos rodziców w sprawie wychowania ich dzieci, dlatego nie zgadzamy się, aby w imię poprawności politycznej działacze środowisk LGBT+ żądali praw do kształtowania podstaw programowych w edukacji naszych dzieci. Chcemy bronić wszystkich mieszkańców Sandomierza przed szkodliwą ideologią LGBT+, chcemy, aby nasze dzieci w szkole poznawały znaczenie takich słów jak »patriotyzm« czy »rodzina«, gdyż pielęgnowanie takich wartości pozwoli młodym osobom w przyszłości zbudować silne i trwałe więzi z drugim człowiekiem czy lokalną społecznością. Pragniemy, aby prawa rodziców do wychowywania dzieci zgodnie ze swoimi tradycjami i przekonaniem były w Sandomierzu przestrzegane, a także jako reprezentanci mieszkańców Sandomierza, mając na względzie dobro sandomierskich rodzin, stajemy w obronie naszej szkoły oraz systemów oświaty przed próbami narzucania szkodliwych i demoralizujących standardów, mających negatywny wpływ na prawidłowy rozwój psychiczny dzieci i młodzieży, wyrażając sprzeciw wobec Karty LGBT+, która pod pretekstem edukacji antydyskryminacyjnej i seksualnej chce uczynić ze szkoły miejsce nauczania w oderwaniu od moralnych postaw

i poszanowania woli rodziców. Mając na uwadze, że zgodnie z Konstytucją RP każdy ma prawo żądać od organu władzy publicznej ochrony dziecka przed demoralizacją, to jest artykuł 72 ustęp 1, oczekujemy, aby w polskim systemie edukacji zostały odrzucone budzące wątpliwości etyczne i prawne rozwiązania zawarte w tak zwanej LGBT+”.

Mówca dodał

„Proszę Państwa, to jest stanowisko, ta uchwała nie rodzi skutków prawnych, poza może takimi, że w przypadku na przykład wystąpienia przez te środowiska z wnioskiem o chociażby zorganizowania marszu, a takie marsze, jak wiemy, były organizowane i są dalej organizowane w ramach tej ideologii, która napiera i próbuje tutaj wedrzeć się w rodzinę, w szkołę, w edukację. Te marsze były organizowane i wiemy, jak się kończyły, chociażby w Białymstoku czy w Płocku. Tutaj na podstawie tej uchwały pan burmistrz ma narzędzie prawne chociażby do odmowy organizowania takich marszów, jeżeli będą takie zakusy w Sandomierzu, to jest ten aspekt taki konkretny, natomiast reszta tutaj to jest intencja nasza, wyrażamy w tej uchwale nasz sprzeciw, również do władz, które tworzą prawo w naszym kraju, do władz wyższych, do władz ustawodawczych, wyrażają te uchwały poszczególnych samorządów, a przypominam, że takie podjęto uchwały, podobne uchwały są przyjęte przez ponad trzydzieści samorządów, w tym przez Sejmik Województwa Świętokrzyskiego i te uchwały dają sygnał po prostu do ustawodawcy, że nie godzimy się, proszę Państwa, na to, aby ta ideologia przenikała w umysły młodych Polaków. Tu chodzi o podważenie roli rodziny przede wszystkim, i tak jak nie mamy nic przeciwko, tutaj w tym liście Panowie zawarliście takie stwierdzenia, że nie można dyskryminować osób o odmiennej orientacji seksualnej – nikt nie dyskryminuje, ponieważ w żadnym akcie prawnym w Polsce nie ma stwierdzenia, że te osoby mają być w jakiś sposób pomijane, natomiast nie możemy zgodzić się na to, aby te poglądy przenikały w umysły czy do systemu edukacji, ponieważ są szkodliwe. Podważają przede wszystkim rolę rodziny, ład społeczny, od wieków wypracowany, i naprawdę, Panowie, spójrzcie głębiej w ten problem. To jest narzucane z zewnątrz i my nie mamy nic jako radni tutaj przeciwko osobom o odmiennej orientacji seksualnej, natomiast, tak jak mówię, przenikanie do szkół, organizowanie różnych marszy, na które są zwożone osoby z innych miast, jak również z innych państw, nie jest tutaj nam chyba potrzebne w Sandomierzu i dlatego, szanowni Państwo radni, bardzo proszę o przyjęcie ponad podziałami tej uchwały. Nie patrzcie na to, że to PiS złożył, bo to dotyczy Was wszystkich. Ja jestem przekonany, że większość osób, które na Was głosowały, również jest przeciwna tego typu ideologiom i proszę Was bardzo o zagłosowanie za tym stanowiskiem. Dziękuję”.

Radny Andrzej Lebida: Proszę Państwa, odczytane przez FOS-ę oświadczenie po prostu jest żenujące, tak powiem wprost. Dlaczego to jest żenujące? Dlatego, że wybrali sobie te przepisy, które im pasują idealnie do tej sytuacji, że się im zabrania to czy tamto. To nieprawda jest. Pominęli ten artykuł 18 konstytucji, na którą się ciągle powołują, konstytucja, konstytucja, a artykuł 18 konstytucji mówi tak, że jedynym związkiem małżeństwa jest związek kobiety i mężczyzny. Proszę Państwa, to jest rzecz święta. I teraz tak patrzę na tych

młodych radnych, nowych radnych. Słuchajcie Państwo, nie dajcie się oszukać tej ideologii, która po prostu promuje, no jak może być, ja mam pięcioro wnuków i...(…)

Jak słyszę, że w jakimś tam najbliższym czasie moje wnuki mają szyć sobie spódniczki i się przebierać za dziewczyny. Proszę Państwa, to jest żenujące, a powoływać się na to, że my nie mamy wpływu na episkopat, dlatego że oni się sami wybierają i tak dalej. To jest po prostu oszustwo tutaj nas wszystkim, dlatego że Panowie po prostu wiedzą, że jest rozdział między państwem a Kościołem, jest konkordat podpisany i po prostu to jest inne ciało, więc my nie mamy na to wpływu, ale Kościół jest z narodem polskim, proszę Państwa, a Sandomierz szczególnie, tysiącletni. My nie możemy pozwolić na takie zwyczaje, co tu się dzieje u nas w Sandomierzu. Absolutnie do tego nie dopuścimy. I słuchajcie, niektórzy z nas są już dziadkami, niektórzy to dopiero młode małżeństwa, niektórzy po prostu matkami. Jak by Rada wyglądała wobec społeczeństwa, jeśli po prostu na takie rzeczy pozwolimy? Nie, po prostu niech sobie ludzie o innej orientacji, ja nawet nie wnioskuję, kto tam z kim i tak dalej. Niech robią po prostu gdzieś inaczej, w domu, zaciszu i tak dalej. Niech nie promuje się na zewnątrz. Posłuchajcie, u nas jest takie przysłowie: jak się da palec, to co? Chce się wziąć później do łokcia, całą rękę, tak. I słuchajcie, takie totalne bzdury pisanie. Mi przykro powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Panie burmistrzu, to między innymi tak troszeczkę tak jakby do Pana mówię, bo tam ta inicjatywa, to LGBT, atakowania tych miast jest tam, gdzie szczególnie występują burmistrzowie z partii PO, to wtedy po prostu większą mają śmiałość, tam idą i tak dalej. Nie, ale my jako społeczeństwo Sandomierza nie pozwólmy na to, żeby takie rzeczy u nas się działy. Chcą sobie robić takie rzeczy – niech to robią gdzie indziej, a nie w Sandomierzu. Sandomierz po prostu powinien być wolny od takich igrzysk, że tak powiem, które po prostu rodzinę tą naszą robią w jakiś taki sposób niezrozumiały. Jest rzecz taka: Polska musi być Polską. Nie może być inaczej. Te wartości nasze chrześcijańskie muszą funkcjonować, bo ja jak bym się tak spytał wszystkich radnych macie śluby? Macie. Jakie śluby, cywilny czy kościelny? Każdy powie, że kościelny. Słuchajcie, jesteśmy chrześcijanami prawdziwymi, a to, co nam się daje, chcą nam wprowadzić na siłę, żebyśmy po prostu nie funkcjonowali. Nie wiem, tak jakby nam podsuwali diabła, żeby ten diabeł po prostu nas kusił do wszystkich rzeczy. Ja uważam tak, że nie dajmy się zwariować. Róbmy swoje jako Polacy, jako sandomierzanie, jako obrońcy tego miasta.

Radny Krzysztof Szatan: Proszę Państwa, ojciec święty Jan Paweł II 12 czerwca 1999 roku, tu, z sandomierskiej skarpy, powiedział następujące słowa: „Im czystsza będzie rodzina, tym zdrowszy będzie naród”. Wielu z nas było na tych uroczystościach, jesteśmy dumni z tej wizyty i dlatego powinniśmy te słowa wcielać w życie. To są bardzo proste słowa i one trafiają do każdego, stąd też nasze stanowisko, proszę to odebrać w takiej konwencji, że ja tego nie atakuję, nie próbujemy nikogo dyskryminować. Chcemy tylko, żeby te słowa, które tu zostały wypowiedziane, były w Sandomierzu przestrzegane. Na dowód tego, że bardzo poważnie traktujemy te słowa, organizujemy konferencję „Solidarni z rodziną” 23 listopada tego roku w Katolickim Domu, tutaj przy ulicy Mariackiej, gdzie będziemy właśnie dyskutować o tych słowach, o tych pięknych słowach, na którą już Państwa serdecznie wszystkich zapraszam. Dziękuję Panu burmistrzowi za pomoc w bezpłatnym rozklejeniu

plakatów, bardzo sobie cenimy tę pomoc, i jeszcze raz apeluję do Państwa o to, aby sobie tę czystość serca zachować w swoich rodzinach, w naszych rodzinach. Bo z czystości serca wynika wszystko, stąd też, pomijając ideologię, pomijając, że tak powiem, nasze tutaj sympatie polityczne, życiowe, to stanowisko przyjąć w takim duchu miłości bliźniego, miłości człowieka, który chce żyć w spokoju, w rodzinie, być otwartym na wiele rzeczy, ale nie wbrew naturze. Prawo naturalne jest prawem nadrzędnym. Nie można nim manipulować, nie można go interpretować, bo ono jest jednoznaczne. Jednoznacznie określa nas jako istoty ludzkie w tym pięknym świecie. Dziękuję bardzo”

Pan Mieczysław Godyń powiedział, że należało w innej kolejności odczytać stanowiska. Dodał:

„Państwo przedstawiliście swoje argumenty, myśmy na to odpowiedzieli. To wszystko, co potem Panowie mówili, no to ja na to odpowiedziałem w tym piśmie. Proszę Państwa, ta propozycja, ten wniosek, tak już między nami mówiąc, bo tu zaczęło się od takiego wątku teatralnego i on niestety jakoś pozostał – mam wrażenie, że Państwo odgrywacie jakieś przedstawienie, tylko nie wiadomo przed kim. To nie jest przedstawienie, to my jesteśmy. To my jesteśmy, tu, sąsiedzi z tego miasta. Cały czas o tym mówicie, „nasz Sandomierz”. To jest właśnie nasz Sandomierz – my, obywatele, Wy, wybrani przez nas radni, którzy macie duże możliwości, ale dzięki nam, bo to myśmy Wam te możliwości powierzyli stanowienia tutaj prawa, przedstawiania uchwał. I naprawdę, bardzo mi zależy na tym – to może tutaj też padło, tylko poważnie do tego podchodzę – ja mam takie marzenie, wielokrotnie wypowiadałem tutaj podczas takich różnych publicznych spotkań, żeby Sandomierz był takim miastem sąsiedzkim, a właściwie dobrosąsiedzkim. Niech te podziały partyjne, ideologiczne, związane z dominacją religijną nie biorą góry. My się znamy z ulicy, my się znamy z ogródków działkowych, znamy się ze sportu. To są takie te różne kręgi, ze szkoły, z dużych instytucji, które jak gdyby zachodzą po części na siebie i to nas wszystkich łączy. Nie musimy przed nikim udawać tutaj niczego. Rzeczywiście chodzi o to, żeby ludzie wszyscy, tak jak tu mieszkamy, czuli się dobrze. Ten wniosek nie tylko ma mnóstwo uchybień prawnych, co tam próbowałem wykazać. Można to by rozwijać. Protestujecie – mówię tutaj o grupie, która go złożyła – przeciwko czemuś, czego nie ma. Nie ma czegoś takiego jak „ideologia LGBT”, przecież próbowałem o tym mówić. Ona się pokrywa z konstytucją. Co Państwo właściwie mieliście na myśli, próby wprowadzania ideologii LGBT w szkołach? Gdzie są te próby? Jakikolwiek konkret. Nie ma tutaj nic”.

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek zaprotestowała

Mówca ciągnął dalej wypowiedź

„Jeszcze posłuchajcie proszę. To jest ważna sprawa, co najmniej tak samo ważna, jak parkowanie samochodów i budowanie fotowoltaiki. Jest coś takiego, jak deklaracja warszawska na rzecz społeczności LGBT – chyba to mieliście na myśli – gdzie głównie chodzi o to, żeby środowiska te LGBT, jak je tam nazwiemy, ludzie, którzy po prostu chcą być razem w taki sposób, w jaki właśnie natura dyktuje, a nie żadna ideologia, żeby mieli zapewnione podstawowe prawa obywatelskie. Oni o to protestują, tego się domagają. Oni nie dokonują ekspresji swoich upodobań seksualnych, jak tutaj sugerowano, tylko o te najbardziej

podstawowe prawa dziedziczenia, do bycia razem, do szacunku, a nie do tego, żeby obrzucano kamieniami i bito. Tego się domagają. To jest bardzo proste. Więc to jest jedyny dokument, jaki ewentualnie mogliście Państwo mieć na myśli, bo co innego? Jeśli chodzi natomiast o szkoły, no to jest już tak kompletnie karykaturalnie przedstawiona obecnie ta tak zwana „edukacja seksualna”, która jest tylko częścią standardów. Bardzo porządnie, zobaczcie, tu mam trzynaście stron rozpiski takiej wręcz właśnie dla pedagogów propozycji. Jeśli jeszcze tego w ogóle nie ma, poza tym to mają być przedmioty dobrowolne, dodatkowe, nie żadna podstawa programowa. Nie ma tu żadnego przymusu, to panu Andrzejowi Lebidzie trzeba powiedzieć, że jest odwrotnie niż Pan mówi. To Pan próbuje narzucić, zabronić czegoś tym ludziom. „Niech sobie w Sandomierzu robią swoje, ale u nas nie”. Nie, proszę Pana. Nikomu do łóżka nie będziemy wchodzić. Panu nikt nie narzuca tutaj niczego, Panu nikt nie zakazuje być dziadkiem heteronormatywnej rodziny ani mnie, i ja takim jestem, i nikt tu nie atakuje rodziny ani wartości chrześcijańskich, bo w tym sensie ta propozycja, ten wniosek Państwa jest antychrześcijański, co chciałem tam pokazać, jest przeciwko konstytucji, jest przeciwko jakimś takim właśnie uniwersalnym wartościom ludzkim i jest też antychrześcijański właśnie dlatego, że nie ma w nim tych podstawowych zasad, tej złotej reguły „nie czyn drugiemu, co Tobie niemiłe” i „kochaj bliźniego jak siebie samego” i tyle. To jest podstawa wiary chrześcijańskiej, cała reszta jest dodana i może być już tylko tak ideologicznie traktowana. To, co Pan mówił tutaj o prawie natury – bardzo dobrze o tym powiedział nie kto inny, a wybitny przedstawiciel Kościoła akurat, ojciec Ludwik Wiśniewski, który tutaj gościł na nasze zaproszenie nie tak dawno, i kto jak kto, ale on wie, o czym mówię, jak mówię o prawie natury. Prawo natury to nie jest żaden zespół reguł i przepisów, to jest po prostu natura ludzka, a ta natura ludzka – przypominam słowa księdza Wiśniewskiego – to jest rozum i wola, którą każdy z nas ma, podstawą, fundamentem wiary chrześcijańskiej. Pan Jezus do tego się odwoływał. Jest indywidualne, ludzkie sumienie, nie coś innego. To jest prawo natury. Każdy z nas to ma, dlatego te zewnętrzne autorytety bierzemy pod uwagę, ale decyduje to, czym każdy z nas w głębi duszy jest, bo każdy z nas właśnie tam jest taki sam – ma wolę i rozum, ma zdolność rozpoznawania dobrego i złego, i tyle. To jest prawo natury. To nie jest zespół jakichś wytycznych, reguł. Więc naprawdę, ja myślę, że spokojnie, jeśli Państwo wolicie taką wersję, niepowoływanie się na konstytucję, co tu mi się wyrwało na miejscu, tylko odwołanie się na przykład do Ewangelii, do wiary chrześcijańskiej, którą tutaj jak gdyby uznawaliście za swoją, pokazywaliście jej doniosłość, zupełnie spokojnie może służyć jako argumentacja przeciwko temu wnioskowi. Nie wolno nikogo krzywdzić. Są ludzie, którzy żadnej krzywdy swoim życiem tym, co im natura podyktowała – mówię tu właśnie o homoseksualistach, o ludziach szukających tej swojej tożsamości – oni nikomu tym krzywdy nie czynią. Proszą tylko o to, żeby ich nie krzywdzono, żeby...

Po krótkiej wymianie zdań głos zabrała Pani A.D.*) – mieszkanka Sandomierza, która powiedziała między innymi, że:

- radni nie mają bezpośrednio do czynienia z tym problemem i są tylko teoretykami,

- jako mistrz świeckich ceremonii pogrzebowych miała do czynienia z osobami i rodzinami osób transseksualnych i homoseksualnych,

„Każdy z nas ma cierpienie, każdy z nas przechodzi cierpienie różnej natury, natomiast nie wyobrażam sobie cierpieć w taki sposób i nie wyobrażam sobie dyskryminować ludzi, którzy mają swoje zdanie. Zawsze wyrażam swoją opinię, wyrażam swoje zdanie, natomiast nie mówię, że to popieram. Jestem osobą, która w taki sam sposób podchodzi do człowieka, który ma odmienną orientację i którego natura normalnie stworzyła, natomiast na pewno te osoby trafiają do mnie, ja mam z nimi bezpośrednio do czynienia notorycznie, i Kościół wyklucza te osoby, natomiast ja godnie je chowam. Są mi za to wdzięczne rodziny”.

Pani Z.W.*) – Mieszkanka Sandomierza – poprosiła, żeby jej nie obrażać, że uczestniczy jakimś w teatrze. „Uważam, że pismo było mocno zjadliwe”.

Radny Marcin Świerkula podkreślił, że „były badania zarówno w Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, jak i Portugalii, gdzie pokazują, że wprowadzanie tego typu ideologii do szkół na etapie tworzenia się dziecięcej wyobraźni powodują właśnie zwiększenie tego typu postaw, no i my tu chcemy właśnie chronić dzieci przed tym, aby w przyszłości właśnie nie było tego typu postaw, tego typu dramatów”.

Z Sali : „Ale przepraszam, to jest natura. To nie jest postawa”.

Radny Krzysztof Szatan: „Żeby już nie przedłużać, bo rzeczywiście budzi duże emocje stanowisko nasze. Ja chciałem do Państwa zaapelować, żeby rozróżniać nie prawo natury, tylko prawo naturalne. To są dwie różne sprawy”.

Następnie dodał:

„Skoro Pan się powołuje tak często na te wartości chrześcijańskie, to dlaczego manifestacja profanuje się mszę świętą chrześcijańską, dlaczego profanuje się najświętszą hostię, dlaczego profanuje się obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Jaki ma to związek z równością o której mówicie, tym takim otwarciem na rodzinę? To wszystko ma znamiona agresji i dlatego nasze stanowisko jest przeciwko tej agresji, przeciwko temu, co się nazywa ideologia LGBT. Proszę nie budować teorii, że takiej ideologii nie ma – ona jest, ona jest promowana i my tylko nie chcemy, żeby nie była afirmowana, czyli żeby nie była uznawana za jakąś decydującą, za jakąś obowiązującą, za coś trendy. Chrześcijanie są ludźmi bardzo spokojnymi wewnątrz. Ja osobiście uważam, że prawo ma każdy do życia w takim wymiarze, w jakim sobie życzy. Tragedie ludzkie są, ale to są ludzkie tragedie w dużych wymiarach. Nie możemy tutaj przywoływać tych tragedii po to, żeby jakby zaakcentować i poprzeć stanowisko, które było prezentowane, dlatego w moim odczuciu daleki jestem od agresji, od jakichkolwiek zwrotów, które by były synonimem agresji. Stąd ta nasza konferencja. Na spokojnie tam usiądziemy i będziemy rozmawiać. Stąd obecność prelegentów, którzy powiedzą nam o pewnych sytuacjach w zakresie pewnej prawnej wiedzy. Zapraszam, serdecznie, zapraszam. 23 listopada na godz. 10, zapraszam serdecznie, przyjdźcie Państwo. Nie ma żadnych wykluczeń. Każdy ma prawo przyjść, posłuchać, zabrać głos w dyskusji i jakby kończąc już, bo widzę, że

temat się przedłuża – apeluję do Państwa o takie odwołanie się do sumień swoich i zgłoszycie zgodnie z własnym sumieniem. Dziękuję bardzo”.

Radny Andrzej Bolewski: „Szanowni Państwo, ja chciałem nawiązać do historii Sandomierza, do ugody sandomierskiej, do zgody sandomierskiej, gdzie cały czas byliśmy postrzegani jako Sandomierz, jako społeczność chrześcijańska, ale cały czas była tolerancja, i tak wgłębiając się w historię miasta, jestem katolikiem, chrześcijaninem, co niedzielę chodzę do kościoła, tak wychowuję także swoją rodzinę i obydwaj z panem Jackiem nie chcemy być wmanewrowani, wmanipulowani w jakieś dziwne sytuacje. Nie będziemy głosować ani za ani przeciw, w ogóle nie będziemy głosować w tej kwestii. To nie znaczy, że chcemy się uchronić od jakichkolwiek obowiązków radnego. Zrozumienie, tolerancja, to, co w nas, w duszy jest, pozostałe jakieś inne sytuacje, inne ruchy na pewno z każdego z nas, z serca, z naszej duszy nie wyrwą tego, co w nas drzemie. Nie chciałbym, żebyśmy stworzyli jakiś precedens również, że nagle stają obozy, przenosi się to na miasto, na społeczeństwo. Nie wierzę w to, że... bo społeczeństwo Sandomierza jest na tyle mądre, że nie dojdzie do jakichś konfliktów. Apeluję o rozwagę, tolerancję. Nie mam zamiaru wpływać swoją wypowiedzią ani pana Jacka nie upoważniam do tego, żeby jakieśkolwiek prezentować stanowiska. My nie będziemy, Panie przewodniczący, brali udziału w głosowaniu. Dziękuję bardzo”.

Radna Renata Kraska: „Proszę Państwa, każdy z nas ma różne zdanie, różnimy się poglądami. Ja w duchu swojej moralności i odpowiedzialności nie mogę zgłoszować za tą uchwałą, ponieważ wychowuję swoje dzieci również w duchu chrześcijaństwa, również chcę, aby moje dzieci w szkole poznawały słowo „patriotyzm”, żeby znały też wartość słowa „rodzina”, ale jestem przeciwna, aby w szkole nie uczono dzieci edukacji seksualnej. Edukacja seksualna nie jest próbą promowania ideologii LGBT, a edukacją mającą na celu świadomość własnego ciała, rozwoju fizyczności, fizjonomii, rozwoju właściwych postaw prospołecznych, interakcji między rówieśnikami. Uważam, że jeśli pozbawimy dzieci możliwości tej edukacji i seks stanie się tematem tabu w szkole jak i w rodzinie, może wtedy dopiero dojść do niewłaściwych postaw społecznych. Dla mnie ta uchwała jest próbą dyskryminacji pewnych grup społecznych, nie zauważyłam również w Sandomierzu prób promowania czy afirmacji ideologii LGBT. Nie widzę czegoś takiego. Podjęcie tej uchwały, uważam, jest upokarzające i krzywdzące dla osób homoseksualnych i nie widzę niczego złego czy złego w byciu homoseksualistą. Dziękuję”.

Pani Krystyna Socha – Prezes PZNP Oddział w Sandomierzu - powiedziała między innymi, że „Konstytucja broni naszych wartości, które my prezentujemy. Ja chciałabym tylko zwrócić uwagę. Co ma powiedzieć nauczyciel na lekcji biologii, przyrody, lekcji wychowawczej czy gdziekolwiek, jeżeli rozmawia z dziećmi, z młodzieżą? Dzisiaj nawet dzieci w szkole podstawowej potrafią zadać pytanie: „Kto to jest lesbijka?”, „Kto to jest gej?” i tak dalej, i tak dalej. Kochani, nauczyciel co ma odpowiedzieć? Nie wolno mu o tym mówić, prawda? Bo jeżeli my to przyjmujemy, dziękuję, powiem tak: ja będąc na miejscu tego nauczyciela powiedziałabym: „Kochanie, proszę iść zapytać się mamy i taty, niech Ci wytłumaczą”. W ten sposób przyjmując to nie uczymy tolerancji. Uczymy wrogości do drugiego człowieka, bo on

jest inny. Ja tylko tyle i nie chcę więcej, bo tu już też dużo zostało powiedziane, no i też napisane, ale mówię, mamy konstytucję. Proszę przejrzeć tę konstytucję, co mówią artykuły, co nam gwarantuje konstytucja. I nikt tutaj nie robi tego, żeby czy nauczyciel w szkole, że będzie uczyć, mamy się odwrócić, mamy to propagować itd. Nie ma takiej możliwości. Bardzo mi się podoba mi się wypowiedź koleżanki tutaj, Pani radnej, która powiedziała, że wychowanie seksualne, dzisiaj wiele dzieci, przez to rodzice nie wyrażają zgody na to, żeby uczyć. Proszę Państwa, uczyłam i mam przygotowanie do nauki właśnie wychowania seksualnego. Tam się nie mówi o gejach, o lesbijkach. Tam się mówi o rodzinie, o szacunku. Matka, ojciec, dzieci, rodzina. To jest podstawą. Jak i kiedy rozpoczynać to wychowanie seksualne? Nie jak się ma jedenaście-dwanaście lat i będziemy próbować, a później mamy niechciane ciążę i mamy problemy. Trzeba tym dzieciom wytłumaczyć: seks to jest wtedy, kiedy jesteście dojrzały, kiedy jesteście odpowiedzialni i możemy założyć rodzinę, będziemy matką i ojcem, wobec tego mamy... i tym się zawsze, nauczyciele jeżeli przemówią i tam są przygotowywani na uczelniach, gdziekolwiek. Ja kończyłam wychowanie seksualne, które było organizowane przy parafii w Sandomierzu, tak że ja mówię, nikt mnie nie nauczył o LGBT. Ja myślę, że jeżeli przyjmimy tę uchwałę to wpłyniemy źle na całe nasze społeczeństwo”.

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek: Panie przewodniczący, wysoka Rado. Naprawdę nie wiem, od czego zacząć po tym, co usłyszałam tutaj z jednej i z drugiej strony. Ataki na nas, radnych, którzy przygotowali tę uchwałę, szkoda, że jest to takie niezrozumienie. Ja tylko tyle powiem, proszę Państwa, że prawo naturalne stanowi od zarania dziejów, i to tak w nauczaniu kościoła katolickiego, jak i w filozofii ateistycznej w wyniku teorii Darwina, tak? Powstały dwie istoty – męska i żeńska, samiec i samica, kobieta i mężczyzna. To jest właśnie prawo naturalne, o czym my w Piśmie mówimy jako prawo naturalne, nie natury, tylko naturalne. To kobieta i mężczyzna stanowią rodzinę, to kobieta i mężczyzna dają życie. Ja niestety nie dałam życia, proszę Państwa, ale to Wy daliście życie i to Wy macie dzieci. Związki homoseksualne tego życia nie mogą dać, więc my tutaj walczymy o to, żeby kontynuować życie, życie ludzkie na ziemi. Nikt z nas, ani w Piśmie, ani w żadnej rozmowie czy w dyskusji nigdy nie wykazał się jakkolwiek, moje drogie Panie i Panowie, dyskryminacją osób homoseksualnych. Nie jest to absolutnie działanie przeciwko osobom homoseksualnym. Każdy ma prawo do własnych poglądów i do własnego stanowienia w społeczeństwie, czy kocha kobietę, czy kocha kobieta kobiety, czy kobieta mężczyznę, czy mężczyzna mężczyznę i tak dalej. Nie będę tutaj mówić na ten temat dalej, bo wiadomo, o co chodzi. Nie jesteśmy przeciwko tym osobom, każdy ma prawo do kochania tej osoby, którą chce, i my nie wnikamy w to, kto z kim śpi, proszę Państwa. To nie chodzi o to. Tu, proszę Państwa, chodzi o to, zresztą jeszcze Pani tu mówiła, że dyskryminuje ktokolwiek z nas osoby homoseksualne. W Sandomierzu, tylko powiem, od lat były osoby homoseksualne i każdy te osoby szanował, były to bardzo znaczące osoby w Sandomierzu i nikt nie wykazywał się absolutnie jakąś nietolerancją ze względu na upodobania seksualne. A ja w tej chwili, proszę Państwa, czuję się po Waszych wypowiedziach raz, jako kobieta dyskryminowana, że ośmielam się kochać heteroseksualnie i jestem dyskryminowana w niektórych sytuacjach,

proszę Państwa, nawet w szkołach, że dlaczego ja mam się wypowiadać na tematy dzieci, skoro ja sama dziecka nie mam, bo wielokrotnie tak słyszę. Jakie ja mam mieć prawo wypowiadania się na temat wychowywania dzieci, skoro ja sama nie urodziłam? Nie urodziłam, oczywiście, ale wychowuję od trzydziestu jeden lat obce dzieci. Kolejna rzecz, jaką chciałam powiedzieć – Państwo mówicie, że w szkołach sandomierskich nie dzieje się. Dzieje się, bo parę dni temu, wczoraj zgłosiła mi jedna babcia, że w jednej ze szkół podstawowych w Sandomierzu nauczycielka już kazała swoim uczniom przyjść – dziewczynkom w ubraniach męskich, chłopcom w ubraniach żeńskich. Czy nie jest to już próba wtargnięcia do szkół ideologii LGBT?”

Mówczyni dodała jeszcze:

„Dzisiaj się wypowiadam na ten temat, i proszę Państwa, i chcę to powiedzieć bardzo głośno, że moja wypowiedź dzisiaj nie chciałabym, żeby była konsekwencją odgrywania się kogokolwiek na mojej osobie, czy w pracy, czy w środowisku, bo mówienie o tych sprawach inaczej, niż by chciały środowiska LGBT, powodują to, proszę Państwa, że się odgrywa na tych osobach. I nie chciałabym, żeby to, co w tej chwili mówię, żeby odczuła jakikolwiek nacisk w pracy czy w życiu społecznym, na mojej rodzinie czy na mojej osobie”.

Po krótkiej wymianie zdań z przewodniczącym obrad na temat ograniczonego czasu wystąpień radnych, Pani Agnieszka Frańczak-Szczepanek powiedziała: „Proszę Państwa, tak jak powiedział mój kolega parę minut temu – dlaczego się moje poglądy religijne na paradach gejowskich, przepraszam, LGBT się dyskryminuje moją wiarę?”

Radny Jacek Dybus zapytał, „gdzie się dyskryminuje?”

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek odpowiedziała „Proszę Państwa, więc nie, ja odbijam piłeczkę. Mówi się o dyskryminacji, że my dyskryminujemy, wprowadzając taką uchwałę, a dlaczego się nie mówi o tym, że dyskryminuje się moje poglądy, moją wiarę? Że Matkę Bożą wsadza się w waginie kobiety? Że mężczyzna idzie i robi z siebie biskupa, który w jaki sposób odprawia mszę świętą? Robi sobie żarty z naszej wiary, a chciałam przypomnieć, proszę Państwa, jesteście radnymi miasta. Wisi obraz papieża, to jest w końcu obywatel honorowy naszego miasta”.

(...)

A chciałam jeszcze tylko jedno zdanie dopowiedzieć, jeśli chodzi o nauczanie w szkole, to tylko to, że proszę Państwa, wychowanie seksualne było i jest w szkołach, tylko było pod innymi nazwami. Na lekcjach wychowawczych ja byłam w ósmej klasie i mieliśmy lekcję wychowawczą, na których Pani wychowawczynie zapraszała pielęgniarkę czy ginekologa i mówili nam o wielu rzeczach. Poza tym miałam mamę w domu, która mi wiele rzeczy tłumaczyła i mówiła. Tyle”.

Radny Andrzej Majewski złożył wniosek o zamknięcie dyskusji.

Pan Wojciech Czerwiec podkreślił, „życzyłbym sobie, żebyśmy się traktowali poważnie i zgodnie ze swoimi przekonaniem podjęli decyzję. Oczywiście też życzyłbym sobie, żeby wszystkich obywateli w tym kraju równo traktowano, nie tylko tych u władzy ale szarego obywatela też”.

Zarządził głosowanie wniosku radnego A. Majewskiego w sprawie zamknięcia dyskusji w tym punkcie porządku obrad.

WYNIK GŁOSOWANIA

Za – 17

Przeciw - 1

Wstrzymujących się - 0

(Dwie osoby nie głosowały)

Wniosek został przyjęty.

Pan Wojciech Czerwiec powiedział: „Przechodzimy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie sprzeciwu wobec promowania w życiu publicznym oraz prób wprowadzenia w instytucjach i placówkach oświatowych na terenie miasta Sandomierza ideologii LGBT. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie elektronicznie. Kto z Państwa jest przeciw? Proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie. Kto się wstrzymał? Za projektem uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie sprzeciwu wobec promowania w życiu publicznym oraz prób wprowadzenia w instytucjach i placówkach oświatowych na terenie miasta Sandomierza ideologii LGBT+ zagłosowało siedmiu radnych, dziewięciu radnych było przeciw, cztery osoby nie głosowały. Projekt uchwały został odrzucony, uchwała nie została podjęta. Chciałbym jedno zdanie powiedzieć. Szanowni Państwo, pomyliłem się. Jestem zdecydowanie przeciw. Dziękuję”.

WYNIK GŁOSOWANIA

Za – 7

Przeciw – 9

Wstrzymujące się - 0

(cztery osoby nie głosowały)

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek zgłosiła wniosek formalny o reasumpcję głosowania.

Pan Wojciech Czerwiec zarządził głosowanie wniosku formalnego.

WYNIK GŁOSOWANIA:

Za 12

Przeciw -2

Wstrzymujące się 1

(cztery osoby nie brały udziału w głosowaniu)

Wniosek został przyjęty.

Następnie w krótkiej dyskusji radni wymienili poglądy na temat przeprowadzonych głosowań.

Pan Wojciech Czerwiec zarządził ponowne głosowanie nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie sprzeciwu wobec promowania w życiu publicznym oraz prób wprowadzenia w instytucjach i placówkach oświatowych na terenie miasta Sandomierza ideologii LGBT+

Zapytał: „Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem proponowanej uchwały, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie. Kto z Państwa radnych jest przeciw, proszę

o podniesienie mandatu i zagłosowanie. Kto się wstrzymał, proszę o podniesienie mandatu i zagłosowanie. Za projektem uchwały głosowało sześciu radnych, dziesięciu było przeciw. Uchwała nie została podjęta”.

WYNIK GŁOSOWANIA:

za - 6

Przeciw - 10

Wstrzymujących się - 0

(cztery osoby nie brały udziału w głosowaniu)

Uchwała nie została podjęta.

Ad. 24

Informacja Burmistrza Sandomierza o bieżących sprawach miasta.

Pan Marcin Marzec przedstawił informację:

„Szanowny Panie przewodniczący, szanowni Państwo, postaram się w skrócie, ewentualnie będę odpowiadał na pytania. Sprawozdanie z działalności Urzędu Miejskiego w Sandomierzu, w okresie 23 września 2019 roku do 30 października 2019.

W dniach:

- 28 i 29 września mieliśmy premierę musicalu „Road of glory”, nagradzaliśmy aktorów,
- 24 września w Sandomierskim Zamku odbył się specjalny pokaz rzeźby Mieczysława Weltera król Stefan Batory,
- 26 września nastąpiło otwarcie ofert na zadanie „Wykonanie remontu dróg Działkowców, Pogodna, Spokojna, Ogrodowa”,
- 10 października została podpisana umowa na wyżej wymienione zadanie, wygrała firma ze Staszowa.
- 24 września odbyły się warsztaty pod tytułem „Depresja u dzieci i młodzieży”, organizatorem tych warsztatów była Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Sandomierzu. Świetlica środowiskowa, Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Urząd Miejski.
- 26 września tu, w Ratuszu, odbyła się debata oświatowa, zorganizowana przez Centrum Usług Wspólnych. W debacie wzięli udział przedstawiciele placówek oświatowych oraz uczniowie sandomierskich szkół,
- 2 października pod auspicjami Ośrodka Pomocy Społecznej w Sandomierzu odbył się organizowany corocznie Marsz Pokoju.
- 2 października nastąpiło otwarcie ofert na zadanie pod nazwą „Przebudowa i zagęszczenie ulicy Króla”,
- 3 października nastąpiło otwarcie ofert na zadanie pod nazwą „Przebudowa drogi do gruntów rolnych – ulica Brzozowa”,
- 4 października odbył się Marsz Pier(w)si, którego celem było zachęcenie pań do wykonywania badań profilaktycznych piersi oraz panów do badań w kierunku raka jądra oraz raka prostaty,

- 5-6 października kolejny spektakl wyreżyserowany przez panią Kamilę Kremiec-Panek z Sandomierskiego Centrum Kultury „Imperium za mgłą”, reżyseria i scenariusz pani Kamila Kremiec-Panek. Naprawdę zachęcam, jeżeli będzie, a będzie na pewno powtórka, tak że zachęcam, zapraszam.
- 5 października odbyły się zawody pływackie, kolejny memoriał Grzegorza Kuczyńskiego, z tego, co pamiętam.
- 5 października na rynku Starego Miasta była meta zawodów biegowych III Sandomierskiej Jesiennej Dychy.
- 7 października odbyła się w Sali Rycerskiej w Zamku konferencja pod tytułem „Świadomi młodzi”. Konferencja była organizowana przez Młodzieżową Radę Miasta Sandomierza.
- 10 października w Sali Rycerskiej Zamku Królewskiego w Sandomierzu odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego w Sandomierskiej Filii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.
- 10.17-24 października pracownicy socjalni OPS wraz z przedstawicielami Straży Miejskiej rozpoczęli coroczną akcję monitorowania miejsc przebywania osób bezdomnych.
- 7 do 11 październikach zorganizowano w szkołach podstawowych i sandomierskich przedszkolach spotkania ekologiczne.
- 10 października dziewiętnastego roku podpisano list intencyjny przez władarzy powiatów ostrowieckiego oraz Sandomierza, dotyczący współpracy turystycznej – chodzi o Krzemionki, o wzajemną współpracę i wzajemne reklamowanie się Krzemionki. Tak jak Państwo zapewne wiedzą, uzyskały niedawno status UNESCO, zostały wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO.
- 12 października w Sali Rycerskiej Sandomierskiego Zamku dokonano podsumowania projektu oraz wydania książki „Miasto mówi o tradycji”.
- 18 października w Porcie Kultury odbyło się otwarcie wystawy „Bo sztuka nie mieści się w ramach”.
- 20 października miała miejsce uroczystość nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Sandomierza Aleksandrowi Patkowskiemu, połączone z wydarzeniem wręczenia nagród Bonum Publicum.
- Wysłano 496 upomnień, wysłano 300 przedsądowych wezwań do zapłaty, wystawiono 91 tytułów wykonawczych i przekazano w celu realizacji naczelnikowi Urzędu Skarbowego w Sandomierzu.
- 22 października odbyło się szkolenie konsultacyjne superwizyjne dla przedstawicieli instytucji, która miała na celu wsparcie rodzin dotkniętych przemocą.
- 23 października została podpisana umowa z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej „Odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Sandomierza oraz zagospodarowanie i obsługa Gminnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych”.
- 27 października miała miejsce w Sali Rycerskiej w Zamku Królewskim uroczystość Złotych Godów, uczestniczyli mieszkańcy Sandomierza, którzy są ze sobą 50 lat. W tym roku mieliśmy rekord – aż trzydzieści osiem par obchodziło Złote Gody.

Pani A.D.*) - Mieszkanka Sandomierza - zgłosiła się do udziału w dyskusji w swojej sprawie.

Pan Wojciech Czerwec poprosił o cierpliwość. „Może Pani sprawę załatwić, ale dwa punkty dalej”.

Głos zabrała **Pani Z.W.*)** – Mieszkanka Sandomierza - zwróciła uwagę że W okresie międzysesyjnym odbyły się wybory do sejmiku i do senatu. Do Obwodowej Komisji Wyborczej nr 3 na Starym Mieście. Tej niedzieli na odpust naszego patrona miasta i diecezji mieszkańcy nie mogli dojechać. Macie Państwo sobie za nic mieszkańców. Rok już trwa ta, proszę Państwa, kadencja, i jest to żenujące. W informacji *à propos*, co się zdarzyło. Gratulacje.”

Pan Z.P.*) - Mieszkaniec Sandomierza - zapytał ile jest osób bezdomnych w Sandomierzu?.

Pan Marcin Marzec odpowiedział, że pracownicy OPS wraz ze strażnikami dokonali objazdu terenu miasta, pustostanów przy ulicy Rokitek, Długiej, Osiedle Huta, między innymi park przy sklepie „Biedronka”, garaże przy ulicy Portowej, teren wokół stacji PKP, teren wokół skupu złomu przy ulicy Trześniowskiej, ogródki działkowe, targowisko miejskie, niezamieszkałe budynku przy ulicy Piszczule. „W trakcie tych objazdów zastano dwa razy jedną osobę bezdomną, a raz trzy osoby bezdomne, którym zaproponowano wsparcie na podstawie ustawy o pomocy społecznej”.

Krótko przeanalizowano ile jest faktycznie osób bezdomnych w Sandomierzu.

Pan Z.P.*) zapytał jaka jest możliwość udzielenia pomocy tym osobom, które najczęściej nadużywają alkoholu.

Pan Marcin Marzec odpowiedział, że takie osoby muszą wyrazić zgodę na udzielenie pomocy

Pan Z.P.*) zapytał, „czy jest Pan usatysfakcjonowany z przebiegu tej uroczystości Bonum Publicum?”

Pan Marcin Marzec odpowiedział twierdząco.

Pan Z.P.*) stwierdził, że było kilka niedociągnięć. Mówca zastanawiał się „czy jest dobra publikacja tego, co się tam zdarzyło, w sensie promocji tego, bo to jest ważne, bo nagroda jest właściwie, nie wiem, Pana, bo Pan się podpisuje?”

Pan Marcin Marzec odpowiedział, że jest to nagroda Miasta Sandomierza.

Pan Z.P.*) powiedział między innymi, że: „jest przy tej nagrodzie, dualizm, bo nosi imię Aleksandra Patkowskiego ta nagroda”. Zwrócił uwagę, że „na przykład przewodniczący Komisji Kultury w ogóle się nie pokazał i bardzo mało radnych było, tak jakby, nie wiem, byli niezadowoleni z tej nagrody, prawda? Bo tak to można interpretować. To jest dla mnie żenujące, wie Pan? Ale to jest wina nie wiem kogo, czy złej promocji, czy po prostu jeszcze innych czynników, że ma gdzieś daleko, w głębokim poważaniu w tym mieście. Myślę, że tu trzeba by się zastanowić i generalnie składać wnioski, żeby jednak zastanowić się i być może zmienić Pana przewodniczącego Komisji Kultury, bo jakby on się nie czuje dobrze w tej roli”.

W związku z brakiem innych głosów Przewodniczący obrad zamknął dyskusję.

Ad. 25

Informacja w sprawie oświadczeń majątkowych radnych Miasta Sandomierza za 2018 rok.

Pan Marcin Marzec poprosił o umożliwienie przedstawienia informacji dotyczącej analizy oświadczeń majątkowych pracowników urzędu.

„Stosownie do przepisu artykuł 24k ustęp 12 Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o Samorządzie Gminy przedstawiam Radzie Miasta Sandomierza informację o osobach, które nie złożyły oświadczenia majątkowego lub złożyły je po terminie, nieprawidłowościach stwierdzonych w analizowanych oświadczeniach majątkowych i działaniach podjętych w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w analizowanych oświadczeniach majątkowych. Zgodnie z zapisami wyżej wymienionej Ustawy, obowiązek złożenia burmistrzowi miasta Sandomierza oświadczenia majątkowego oraz kopią swojego zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym PIT za rok 2018 dotyczy zastępcy burmistrza, sekretarza miasta, skarbnika miasta, naczelników wydziału, pracowników wydających decyzje administracyjne w imieniu burmistrza, kierowników jednostek organizacyjnych. Do dnia 30 kwietnia 2019 roku obowiązek złożenia dokumentów miało łącznie trzydziestu trzech pracowników zatrudnionych w Urzędzie Miasta oraz w jednostkach organizacyjnych gminy Sandomierz. Z dużą satysfakcją informuję, że w roku bieżącym nie odnotowano ani jednego przypadku przekroczenia ustawowego terminu złożenia oświadczeń majątkowych, wszystkie zobowiązane osoby złożyły oświadczenia majątkowe do dnia 30 kwietnia 2019 roku według stanu na dzień 31 grudnia 2018 roku. Podczas analizy treści oświadczeń majątkowych badaniu poddano wszystkie rubryki dokumentów co do spełnienia kryterium staranności, zupełności, kompletności wypełnienia poszczególnych rubryk oświadczeń. Zgodnie z zapisami Ustawy ustrojowej osoby zobowiązane powinny złożyć oświadczenie majątkowe w dwóch egzemplarzach wraz z kopią zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym za rok poprzedni. Wszyscy zobowiązani dopełnili wyżej wymienionego obowiązku. Zgodnie z dyspozycją artykuł 24h ustęp 6 Ustawy o Samorządzie Gminnym w dniu 8 maja bieżącego roku przekazano jeden egzemplarz oświadczeń majątkowych do Urzędów Skarbowych właściwych ze względu na miejsce zamieszkania składającego celem poddania stosownej analizie dokumentów przez aparat skarbowy. Zgodnie z Ustawą z dnia 6 września 2001 roku o Dostępie do Informacji Publicznej jednostki samorządu terytorialnego zobowiązane są do udostępnienia informacji publicznych wyszczególnionych w Ustawie, a stanowiących o sprawach publicznych samorządu. Do informacji tych zaliczają się również oświadczenia majątkowe, jawne informacje zawarte w oświadczeniach, udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej”.

Pan Z.P.*) zapytał, jakiej wysokości nagrodę otrzymują laureaci Bonum Publicum?

Pan Wojciech Czerwiec odpowiedział „5 tysięcy”

Pan Z.P.*) zapytał czy pozostałe nagrody są rzeczowe?

Pan Marcin Marzec odpowiedział twierdząco.

Pan Wojciech Czerwiec powiedział: „Przechodzimy do analizy spraw majątkowych radnych. W wyniku dokonania analiz oświadczeń majątkowych złożonych do dnia 30 kwietnia 2019 roku na ręce przewodniczącego Rady Miasta stwierdzono, co następuje: Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym radni byli zobowiązani do złożenia na ręce przewodniczącego Rady Miasta oświadczenia majątkowego według stanu na dzień 31 grudnia 2018 roku wraz z kopią zeznania rocznego za rok 2018, w terminie do 30 kwietnia 2019 roku. Wszyscy radni w ustawowym terminie wywiązali się z tego obowiązku. Przewodniczący Rady złożył

oświadczenie majątkowe wojewodzie świętokrzyskiemu w dniu 29 marca 2019 roku, kopia oświadczenia z adnotacją, że została przyjęta w wyżej wymienionym urzędzie wpłynęła do Urzędu Miasta w dniu 22 maja 2019 roku. W oświadczeniu pana przewodniczącego nie określono przynależności środków pieniężnych, dochodów oraz samochodu do majątku odrębnego lub majątku objętego wspólnością majątkową. Większość złożonych oświadczeń majątkowych została sporządzona starannie i kompletnie, zapisy są czytelne, a poszczególne pozycje wypełnione zgodnie z wymogami. Oświadczenie majątkowe dwudziestu radnych przekazałem do Urzędu Skarbowego w Sandomierzu dnia 8 maja 2019 roku, Urząd Skarbowy po dokonaniu analizy nie stwierdził nieprawidłowości w złożonych oświadczeniach majątkowych. Wszystkie oświadczenia majątkowe radnych zostały opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej”.

Pan Wojciech Czerwec dodał „Przez tyle lat takie formy były akceptowane... oświadczenia, nie było żadnych problemów, teraz okazuje się, że trzeba coś tam dopisać jeszcze innego, ale żadnych tam uchybień nie było”.

Ad. 26

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Sandomierza o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym, komunikaty, wolne wnioski.

Pan Wojciech Czerwec powiedział między innymi:

„Chciałbym wrócić do Bonum Publicum i Honorowego Obywatela Miasta Sandomierza. Dużo mówiono o patriotyzmie lokalnym też. Szanowni Państwo, Bonum Publicum i Honorowy Obywatel Miasta Sandomierza – jedna bardzo duża uroczystość, która powinna być najważniejszą uroczystością w naszym mieście. Dziękuję radnym za uczestniczenie, (...) Panie burmistrzu, według mnie to jest niedopuszczalna sytuacja, żeby żadnego dyrektora szkoły nie było, żadnego dyrektora przedszkola na uroczystości, której Pan jest reprezentantem, na uroczystości, która powinna być najważniejszą w roku. Honorowego Obywatela Miasta Sandomierza nie przyznaje się z dnia na dzień, tak samo jak i nagroda Bonum Publicum jest bardzo ważną nagrodą. Nie wiem dlaczego taka sytuacja była, nie przypuszczam, żeby Pana pracownicy, pani Katarzyna, kierownik Wydziału Promocji nie wysłała zaproszeń. Myślę, że w najbliższym czasie, 11 listopada, nie dojdzie do takiej sytuacji, jak na Bonum Publicum i Honorowym Obywatelu, że większość z nas radnych, Panów i Panie, które częściej się pokazują, pojawi się na tych uroczystościach i mam nadzieję, że w przyszłym roku na Bonum Publicum, Panie burmistrzu, będzie nas więcej radnych. Dziwię się też mieszkańcom miasta Sandomierza, którzy składają też wnioski o nadanie pewnym osobom tytułu Honorowego Obywatela Miasta Sandomierza, że też ich nie było, więc próbuję zrozumieć postępowanie niektórych mieszkańców tego miasta i do końca nie potrafię tego zrobić”.

Mówca powiedział również:

„W dniu 2 października 2019 roku Młodzieżowa Rada Miasta przekazała do wglądu uchwały podjęte na V sesji w dniu 30.09.2019 roku.

W dniu 22 października 2019 roku do Rady Miasta Sandomierza wpłynęła skarga mieszkańca na burmistrza miasta Sandomierza w przedmiocie zaniedbania nienależytego wykonania

zadań przez organ pomocniczy burmistrza. Skargi są rozpatrywane przez Komisję Skarg i Wniosków.

W dniu 24 października 2019 wojewoda świętokrzyski przedstawił wystąpienia pokontrolne w zakresie organizacji i przyjmowania skarg i wniosków przez Radę Miasta Sandomierza. Wykonanie zadań oceniono pozytywnie z zaleceniami. Radni otrzymali drogą mailową informację, że w dniu 6.11.2019 roku odbędzie się spotkanie w sprawie zmian regulaminu budżetu obywatelskiego.

Radni też wczoraj i dzisiaj otrzymali chyba na swoje maile informację o najbliższej kweście prowadzonej przez Społeczny Komitet Odnowy Cmentarza Katedralnego na trzech cmentarzach sandomierskich – katedralnym, świętopawelskim i komunalnym. Otrzymali też informację, co do tej pory stowarzyszenie wykonało i jakie ma plany, i oczywiście najmniej przyjemna informacja, to jest prośba o datki. Myślę, że może Państwo radni pochylą się nad prośbą społecznego komitetu i dofinansują jakieś tam prace i wtedy może zrobimy na świętopawelskim chodniczek dla pana Andrzeja, który jest bardzo zainteresowany pewnymi rzeczami na Cmentarzu Świętopawelskim. Zapraszam Państwa radnych do kwestowania razem z nami. Zaprosiłem pana burmistrza, odzew był pozytywny, zaprosiłem pana wiceburmistrza, też pozytywnie się odniósł do naszej prośby, Państwo radni jeszcze spokojnie możecie, jeżeli znajdziecie chwilę czasu i chcecie ze mną lub z moimi współpracownikami i z panem burmistrzem i wiceburmistrzem pokwestować, zapraszam bardzo serdecznie. Kilkoro radnych już się wpisało na tę listę, dziękuję bardzo i zapraszam. Bardzo dziękuję pani Renacie Krasce za odważne i bardzo rozsądne wystąpienie i oddaję głos Państwu”.

Pan Wojciech Czerwiec oddał głos mieszkańcom.

Pani A.D.*) powiedziała między innymi:

„Występuję w potrójnej roli – jako osoby współdecydującej w firmie Centrum Pogrzebowe Aleksander Stąpór, jako mistrz ceremonii pogrzebowej, czyli ta druga moja działalność i oczywiście jako mieszkaniec Sandomierza plus jeszcze osoba, która gdzieś tam posiada też działkę w Sandomierzu.

Panie burmistrzu, w związku z tym, że jakiś czas temu odsłuchałam Pańskiego oświadczenia odnośnie nakładów na Klub Sportowy „Wisła”. Są to dosyć spore kwoty, bo dla mnie to powalają z nóg, jeśli ja słyszę, że 794 000 zostało przekazane, z czego 684 poszło na kadry seniorów, z których nota bene żaden, zdaje się, nie mieszka w Sandomierzu. Ponieważ zdaje się, że tam piłkarzom nie zawsze odpowiada murawa, (...) – nie znam się na tym, naprawdę, - natomiast znam się na tym, można powiedzieć, na drodze, po której chodzę. Do czego zmierzam?

Pierwszy temat: przedsiębiorcy pogrzebowego dotyczącego Centrum Pogrzebowego Aleksander Stąpór. W zeszłym roku do pana burmistrza Pawła Niedźwiedzia wносиłam pismo. Tak, Panie burmistrzu? (...) To było zaraz po wyborach i oczywiście odnosiło się ono drogi dojazdowej, drogi dojazdowej na ulicy Zamiejskiej, która jest drogą, teraz nie jest może gruntową, ale jest utwardzoną tłuczniem, na który... już poszło kilkadziesiąt tysięcy na ten tłuczeń, nota bene z prywatnych pieniędzy, ponieważ miasto na nie nie ma środków, więc

moje pytanie brzmi: jesteśmy miastem usportowionym, tak? Bo rozumiem, inwestujemy w dziedzinę sportu. Kwoty są powalające, nakłady na piłkę ręczną, na piłkę siatkową, na szkolenia, 680 000. Te kwoty powalają. (...) Moje pytanie brzmi: czy te 40 czy 50 000, które jak Pan twierdzi, 47 jest więcej wydatkowane w tym roku na klub sportowy niż w roku ubiegłym bądź dwa lata temu nie mogły pójść na drogę, o którą wnioskowaliśmy rok temu, a jest to budynek użyteczności publicznej, który właściwie leży w gestii miasta, ponieważ plac, który był przeznaczony na budowę domu pogrzebowego tak zwanego na Cmentarzu Komunalnym i został sprzedany pod groby i wszyscy wiemy, że też miejsca do pochówków się kończą. Czy w tym temacie coś Państwo robicie jako Rada Miasta, jako burmistrz? Czy jest coś robione w tym kierunku, żeby dokupić placu bądź przede wszystkim temat dojazdu? Jesteśmy jedyną instytucją, która oficjalnie, nie tylko w tym mieście, ale w powiecie, posiada uprawnienia do przechowywania zwłok, ponieważ Szpital takowych nie posiada, jeśli chodzi o przechowywanie zwłok z zewnątrz. My gwarantujemy to, co właściwie powinno tak naprawdę zagwarantować miasto, więc moje pytanie brzmi: czy droga, która, nie wiem, może 50 000 kosztuje, nie mogła zostać zrobiona, skoro jest to budynek użyteczności publicznej mieszkańców miasta, mieszkańców powiatu, z niego korzystają wszyscy.

Drugie pytanie, wiążące się z branżą funeralną wynika z działalności, którą ja prowadzę. Jestem mistrzem świeckiej ceremonii. Przeważnie moje pogrzeby, jeśli prowadzę je lokalnie, czyli w Sandomierzu, rozpoczynają się w domu pogrzebowym, potem w kondukcje kroczy my na Cmentarz Komunalny. Rodziny pogrążone w żałobie plus osoby – mieszkańcy Sandomierza, mieszkańcy powiatu, kroczą po błocie, bo jeśli nie zasypimy dziur, no to kroczą. Dla mnie to jest jedynym sportem, jaki oni uprawiają, to to, żeby przeskoczyć przez kałużę bądź obejść ją tak, żeby w nią nie wpaść. Cała atrakcja polega na tym, żeby po prostu doprowadzić tych ludzi, tak? My dokładamy wszelkich starań, jest angażowany najlepszy sprzęt, cała infrastruktura. Ja dokładam wszelkich starań ze swojej strony, żeby ten pogrzeb był jak najlepiej wykonany, natomiast to, co właściwie ode mnie nie zależy, od nas nie zależy, to droga, którą my utwardzamy, żeby nie świecić oczami przed ludźmi. Czy tak trudno jest, i proszę odpowiedzieć na moje pytanie bądź konkretnie bardzo proszę ustosunkować się do niego, kiedy możemy liczyć na to, żeby ta droga była zrobiona. (...) To jest pytanie, które najbardziej mnie nurtuje, jeśli chodzi o branżę funeralną, natomiast jako mieszkaniec miasta chciałabym zapytać, czy skoro mamy, jesteśmy królewskim miastem, bo taki mit krąży, no to będąc tym królewskim miastem, proszę powiedzieć, czy ja mieszkając na ul. Górnej, chodząc po błocie, wpadając w dziury, które nasi pracownicy jeśli betonem nie zaleją, to nasze samochody tam grzęzną, nie mamy oświetlenia.

Mam drugi dom w Kamieniu Nowym, w którym nie da się po polach przejechać samochodem terenowym, ponieważ tam są asfalty. W Sandomierzu zdaje się, że część ulic nie ma nazwy. Może i słusznie, no bo myślę, że powinna ona być Błotna, nie wiem, Ciemna, Niebezpieczna. Takie nazwy powinny nosić, natomiast wnioskuję, nie w imieniu własnym, ale w imię społeczności lokalnej o to, aby opowiedział się Pan i w jakiś sposób, nie wiem, żebyście Państwo podjęli decyzję odnośnie ulicy Długiej, która już miała być dawno przebudowana, znaczy modernizowana, poszerzana. Nic się tam nie dzieje, natomiast latarni, których nie ma

na ulicy Górnej i tych równoległych, prostopadłych do ulicy Górnej, jak nie było, tak nie ma. Nie wiem, nigdy tak nie mieszkałam. Od jakiegoś czasu mieszkam w Sandomierzu oficjalnie, więc mieszkam akurat w tej lokalizacji, na ulicy, która nie ma drogi, nie ma asfaltu, nie ma latarni. Dla mnie to jest po prostu coś, z czym się nie spotkałam, ponieważ mieszkając na wsi wszędzie ta infrastruktura jest, drogi są zmieniane co trochę, natomiast skoro mamy tyle pieniędzy na sport, szanujmy. Cieszę się, rozwijamy sport, bo jest to oczywiście dyscyplina potrzebna wszystkim, skoro tak uważamy, uważacie Państwo, no to też jest decyzja Rady zapewne, więc mamy na sport – miejmy na infrastrukturę. Moje pytanie: kiedy będzie zrobiona droga, to znaczy czy mam wnieść kolejne pismo, no bo nie wiem, czy jest sens. Teraz czy mam wносить kolejne pisma w imieniu mieszkańców odnośnie ulic, na których nie ma kanalizacji, bo tych ulic jest masę. Nie ma dróg, nie ma oświetlenia. Czy wystarczy, że... jakaś decyzja, nie wiem, z Pańskiej strony deklaracja? Mogę na to liczyć? I to wszystko, co chciałam wiedzieć”.

Pan Marcin Marzec w odpowiedzi przyznał między innymi: Szanowni Państwo, rok minie niedługo, kiedy objąłem ten urząd. (...) Myślę, że dużo się wydarzyło, jeżeli chodzi o inwestycje w ciągu tego roku i myślę, że się dużo poprawiło. (...) Pozyskujemy środki z różnych programów, właśnie na drogownictwo. Podkreślam (...) to jest dopiero rok. Są duże oczekiwania społeczne w stosunku do mojej osoby, a im więcej chcę zrobić, tym te oczekiwania są większe. Jest mnóstwo zaniedbanych terenów w naszym mieście, w różnych jego częściach, które oczywiście będziemy starali się naprawiać, robić nawierzchnie bitumiczne, tam, gdzie są jakieś, nie powiedzmy dziury, no to zasypywać. Ulica Rokitek, mieszkańcy do mnie przychodzą, że dwadzieścia lat nie było tam nic robione, prawda? Tak że tych obszarów, ja znam te obszary, ja widzę te obszary i my cały czas o tym rozmawiamy. Budżet jest jaki jest, jest to suma, prawda, wpływów do tego budżetu z różnych źródeł. Tak jak Pani uczestniczy od początku, staramy się właśnie szukać różnych rozwiązań, po to, żeby te wpływy do miasta były jak największe, żeby z tych pieniędzy wykupić jakieś inwestycje, tak? Znaczą jakieś, konkretne inwestycje, w różnych częściach miasta. Na pewno bierzemy pod uwagę tę ulicę.

Pani A.D.*) odpowiedziała, że jej firma płaci podatki, które trafiają do miasta, są to wpływy. Zapytała czy może liczyć na to że ta droga w tym roku powstanie?

Pan Marcin Marzec: odpowiedział że w roku 2020.

W dalszej dyskusji zarzucono mówczyni, że wymusza na burmistrzu składanie deklaracji podczas gdy w mieście jest wiele ulic wymagających naprawy.

Pan Wojciech Czerwiec powiedział, że w tegorocznym budżecie nie ma środków przeznaczonych na ten cel.

Pan Marcin Marzec powiedział również że wspólnie z Panią Skarbnik sprawdzi jakie są możliwości. (...) Ile mamy pieniędzy, którymi generalnie jesteśmy w stanie gospodarować...”

Pani A.D.*) podkreśliła, że nakłady ponoszonych na sport są niewspółmierne do tych na budowę odcinka drogi.

Powiedziała między innymi: jeśli słyszę, że takie kwoty idą na sport, a nie mamy dróg, i tak jak Państwo mówicie, dwadzieścia pięć lat chodzicie po takiej drodze – ja na szczęście

w Sandomierzu mieszkam oficjalnie od niedawna, akurat na osiedlu, na którym nie ma drogi, natomiast dziwne, że skoro tego typu kwoty, operujemy takimi kwotami, a tu chodzi o dosłownie groszowe sprawy, jednorazowe, nie w skali rokrocznej, tylko jednorazowej, no to dla mnie to jest nie w porządku, więc po prostu chciałabym poddać pod przedyskutowanie. Sprawa jest oficjalna, jesteście Państwo wszyscy w jakiś sposób powiązani z branżą pogrzebową bez względu na firmę, każdy trafia do tego miejsca, w które musi przejść, czy nie przejść, czy to jest pogrzeb świecki, czy inny”

Pan Wojciech Czerwiec poprosił obecnych na Sali o spokój. Zwrócił się do mówczynie aby swoje wnioski przedstawiła na piśmie. „Albo pan burmistrz albo pan zastępca odpowie na wszystkie Pani pytania. Jeżeli te wnioski będą złożone do budżetu na 2020 rok, na pewno rada się pochyli nad wszystkimi wnioskami złożonymi do budżetu. Co z tego wyjdzie – nikt Pani nie obieca”.

Pani A.D.*) podziękowała za wysłuchanie jej wystąpienia.

Radna Kazimiera Bednarska powiedziała, że : „Taki wniosek odnośnie ulicy Długiej składałam w budżecie na 2020 rok. Podejrzewam, że jest rozpatrywany, zapewne pani skarbnik się do prośby, nie wiem, czy przychyli czy nie, natomiast wniosek był składany formalnie ode mnie, ponieważ to jest mój rejon”

Pan Z.P.*) powiedział między innymi, że należy Mu podziękować za cierpliwość. Wyjaśnił: „Złożyłem pismo w sprawie nadania, tytułu Honorowego Obywatela Panu Aleksandrowi Patkowskiemu w dniu 25 marca, a dopiero 25 września doczekałem się tej uroczystości (...)” dodał, że na uroczystości Bonum Publicum miał dziesięciominutowe wystąpienie o czym nie wspominał przewodniczący.

Pan Wojciech Czerwiec: „Kto był to widział przecież”.

Pan Z.P.*) „No widział, ale Pan o tym nie powiedział. Było bardzo mało radnych, Pana to dotyczy, radnych, w związku z tym niech wiedzą”.

Ponadto powiedział też:

„Ranga tego wydarzenia musi być zdecydowanie większa. Nie może być również, Panie burmistrzu, 5 000 na nagrodę. O ile wiem, do tej pory była ta nagroda rzędu 20 000, było podzielone to jakoś, ale na pewno była dużo większa nagroda, ale to jest inne zagadnienie. Ja myślę, że powinna być ranga rzeczywiście, i tutaj dziękuję, Panie przewodniczący, że Pan to dostrzegł, że po prostu jeżeli się nie szanuje takiego wydarzenia właśnie na rzecz kultury, że nie ma przewodniczącego Komisji Kultury Rady Miasta na tej uroczystości i wielu, wielu innych, nie ma, proszę Państwa, pani, która przeszła wychowanie seksualne, prawda? Czyli Związek Nauczycielstwa Polskiego. Proszę Państwa, nie zaistniał, a przecież Patkowski działał i pracował w dziedzinie oświaty publicznej”.

(...)

Tak, ale wszyscy muszą wiedzieć i myślę, że to, co Pan powiedział, że nie było przedstawicieli szkół, że nie było przedstawicieli instytucji kulturalnej, to są karygodne rzeczy. Nie było również mediów, prawda? Nie było chyba Radia Kielce.

(...)

Nie było Telewizji Kielce, prawda? I nie było przedstawicieli, Panie burmistrzu, przede wszystkim nikogo z Urzędu Wojewódzkiego, ani od marszałka, ani od wojewody. Myślę, że to jest osoba nie lokalna”.

Mówca powiedział też:

„Stawiam również wniosek i do wszystkich Państwa aby zadbać lepiej o promocję, o promocję w ogóle tego, co się dzieje w mieście. (...) Oczywiście na stronie oficjalnej miasta było dużo fotografii, zamieszczonych i był spory tekst, tylko że te fotografie niewiele mówią. Te fotografie nie są opisywane. Nie wiadomo, kto na tych fotografiach jest”

Mówca poprosił o zastanowienie się, jak skutecznie promować ważne wydarzenia miejskie, przy których „dziura w drodze jest zagrożeniem bieżącym”.

(...) Bonum Publicum, musi być pokazane naturalnie. „Dzisiaj jest XXI wiek, same fotografie nieruchome to jest za mało. To trzeba utrzymywać na wideo, to trzeba robić tak, jak robiła ta telewizja tarnobrzewska, z tym że oni oczywiście też to skrócili wszystko, powyrzucali, nawet nie wspomnieli o tym, że śpiewał chór szkolny, których nie ma za wiele w Sandomierzu (...).

Panie burmistrzu, tak że bym prosił i niech się Pan zastanowi nad tym, bo Pan ma tutaj jednak tę władzę i Pan decyduje o tym, jak to miasto jest promowane i jak funkcjonują odpowiednie komórki i tak dalej. Tu mam na myśli ten referat, zastanawiające, że w Urzędzie Miasta, Panie burmistrzu, nie ma Wydziału Kultury, Sportu i Promocji, tylko jest referat, czyli niższa ranga. Myślę, że Sandomierz zasługuje na to, żeby mieć bardzo dobry Wydział Kultury. Ja już nie mówię o sporcie, Pani mówiła tutaj, że duże pieniądze są wydawane na sport, ale proszę Panią, sportowcy nie mają boiska treningowego w mieście”.

(...)

Są trudności, wiadomo, ciągle musimy starać się o te pieniądze, o to, żeby miasto się rozwijało, żeby były miejsca pracy, żeby nie uciekała młodzież, prawda, z miasta i tak dalej. Tu jest cały szereg... ale to muszą być spokojne, rzeczowe rozmowy i praca również, lepsza praca szanownych Państwa radnych. Bo Wy macie też współodpowiedzialność, nie tylko władzę macie, ale i współodpowiedzialność, taką, jaką ma pan burmistrz. Dziękuję bardzo”.

Radny Jerzy Żyła stwierdził: „Dla jednych będzie bardzo ważną sprawą kultura, dla innych sport, dla drugich będzie droga dojazdowa, i ja pragnę powiedzieć ze swojej strony, myślę, że ze strony całej Rady Miasta i pana burmistrza, że my widzimy takie potrzeby. Jeden z kolegów radnych powiedział, że jest wiele takich miejsc i ja myślę, że to sukcesywnie będzie robione, bo takie potrzeby są zauważalne, czy tutaj akurat droga, o której Pani mówiła. Ja myślę, że poczyni się takie starania (...). Zacznę od tych przyjemniejszych rzeczy, Panie burmistrzu. Na ręce Pana burmistrza chciałem złożyć serdeczne podziękowania, i tutaj też dla pana prezesa PGKiM-u za całokształt. To jest tak ze swojej strony i ze strony mieszkańców, bo są widoczne te działania PGKiM-u, rozwój właśnie tej infrastruktury wodociągowej, kanalizacyjnej. Ja wiem, że rozłożone jest to na lata, ale to ze strony tych mieszkańców, którzy się do mnie zwrócili, serdecznie dziękuje jeszcze za jedną inicjatywę. Jakby tutaj wyszło ze strony właśnie pana prezesa PGKiM-u sprzątnięcie tych liści. Może to dla mieszkańców dużych osiedli czy bloków jest mało znaczące, bo oni tego nie robią, ale dla mieszkańców domów jednorodzinnych czasami jest to problem, bo nawet i... wiemy dobrze,

że PGKiM przyjmuje te liście, jeżeli się dowiedzie osobiście, prawda, i z tym nie ma problemu, bo sam to wozilem i sprawdziłem, ale teraz wyszła też taka inicjatywa tutaj, że spółka w dniu 30, dokładnie dzisiaj przejdzie, była informacja, przejdzie się po całym mieście, żeby tylko te liście były wystawione i spółka przyjedzie, sprzątnie. Bardzo fajna inicjatywa, ja się bardzo cieszę. Moi sąsiedzi również są zadowoleni, mieszkańcy domów jednorodzinnych również. Bardzo fajnie, prezesie, dziękuję, Panie burmistrzu, Panie prezesie i oby tak dalej. Druga sprawa (...) osobiście widziałem to tylko raz, ale też wniosek tutaj mieszkańców Starego Miasta i właścicieli lokali. Zgłosili taki problem, że akurat jak byłem... rzeczywiście było bardzo ciemno na Starym Mieście, po prostu nie działały latarnie, była tylko oświetlona wieża ratuszowa i nagle tutaj jedna osoba, która prowadzi działalność na Starym Mieście stwierdziła, że restauratorzy zakładają własne oświetlenie, ponieważ jest bardzo ciemno i to oświetlenie uliczne nie działa. Miałem akurat przyjemność być w tym czasie na Starym Mieście, ostatnio akurat, mam nawet zdjęcia porobione, jeżeli ktoś by chciał zobaczyć. Rzeczywiście było ciemno. Ja nigdy na to może uwagi nie zwróciłem, ale tutaj z informacji mieszkańców czy użytkowników lokali jest tak, że już ta sprawa była zgłaszana do urzędu, ale że ciągnie się to już bodajże od wakacji, że występuje taka sytuacja. Jeżeli tak, to bardzo bym prosił, żeby odpowiednie służby zwróciły na to uwagę i żeby... no, jest to też wizytówka też miasta, wieczorem, wizytówka miasta. Osobiście ładnie wygląda też Sandomierz w półmroku, ale jest to centrum miasta, wizytówka i myślę, że warto się nad tym pochylić. I jeszcze tylko jedna sprawa, wracając właśnie do procedowanej dzisiaj uchwały odnośnie pielęgnacji drzew tutaj w Wąwozie Królowej Jadwigi. Mówiliśmy o pielęgnacji drzew, no i może to tak już będzie, właśnie któryś raz już o to upominam: czy zostały poczynione jakieś kroki odnośnie tego drzewa tam na szpitalu, tego dębu? Bo ja już o tym mówiłem, bardzo długo o tym mówię. Ja wiem, że to się znajduje na terenie, gdzie własnością jest powiat (...) To drzewo kiedyś było wpisane do pomników przyrody jeszcze tam województwa tarnobrzeskiego, później zostało ono pominięte, no i mówię, że nie chciałbym, bo można powiedzieć, że też się wychowałem przy tym drzewie, myślę, że niejedna osoba tam też spędziła swoje chwile, żeby ono podzieliło na przykład losu lipy, czy później się będziemy zastanawiać, czy ono jest zagrożeniem. Taka tylko moja prośba, z góry dziękuję”.

Pani Z.W.*) powiedziała między innymi, że:

- „bardzo źle się stało, że Pan nie uzasadnił, dlaczego tak przepłynęła, pierwszy punkt porządku obrad tak przepłynął, który dotyczy skargi mieszkańca w sprawie oświetlenia”,
- zwróciła uwagę radnych na stan oświetlenia mostu na Wiśle „most jest ciemny, proszę Państwa, jedzie się 10 na godzinę i Państwo nie zwalajcie, że to jest most PiS-u. To jest tragedia. Czym my tu się zajmujemy, bzdurami jakimiś? Most jest ciemny”. (...)

„Mieszkańcy mnie upoważnili, żebym powiedziała, o co chodzi ze śmieciami – otóż idzie wielka podwyżka. Przez Was. Kolejna. Proszę Państwa, kolejna podwyżka śmieci, którą może zrobić jeszcze w połowie 2020 roku? Będziecie mówić, że to jest ustawa PiS-owska. Nie, proszę Państwa. Nie radzicie sobie ze śmieciami. Jakim prawem ja płacę za śmieci turystów? Wiaty nie mają zamknąć, nie rozdaliście kluczy osobom, które można sprawdzić.

Przejeżdżając, obcy może wrzucić worek górą, ponieważ wiaty nie mają zadaszeń. W innych miastach tak jest. Proszę Państwa, trzeba wyjeżdżać z grajdola. Proszę Państwa, i chcecie odpowiedzialnością zbiorową nas znowu zmusić do wyższej podwyżki za śmieci? Nie radzicie sobie ze śmieciami. I trzecia sprawa: mieszkańcy upoważnili mnie, żeby powiedzieć, czy to jest wbrew prawa Ustawy o Samorządzie, że chcieliby wiedzieć, jakie są proporcje głosów, jeśli przewodniczący mówi, że komisja zajęła stanowisko pozytywne. No proszę Państwa, są różne proporcje głosów. Chcielibyśmy wiedzieć – dwa do trzech? Trzy do pięciu? Przecież nie jest tak, jak się kreuje, że wszyscy się ze wszystkim zgadzają. Przypominam Państwu, że jedna z gazet potrafiła przez cały czas i ma do tej pory zły wynik głosowania. Trzy razy zwracaliśmy się, że nie jest taki wynik, no ale to się widocznie tej gazecie opłaca, kreowanie takiej rzeczywistości. Nie wszyscy są za, co tu się dzieje i chcemy o tym wiedzieć. Dziękuję bardzo". Przewodniczący obrad zwrócił uwagę aby radni śledzili przebieg obrad.

Radny Robert Kurosz zaprosił obecnych na posiedzenie komisji w dniu 14 listopada o godzinie 14:30 - Komisja Nauki, Oświaty, Kultury i Sportu, w której wezmą udział wszystkie kluby sportowe. „Będziemy rozmawiać na temat sytuacji klubów sportowych, ze szczególnym uwzględnieniem Wisły Sandomierz”

Radny zwrócił się do burmistrza: „W biurku faktycznie projekt ulicy Długiej leży. Co z tym projektem? Też chcielibyśmy, ja jako radny, większość mieszkańców chciałaby, żeby na tym osiedlu się coś zadziało. Niech ta ulica ruszy, nie wiem, podzielcie ten projekt na pół, zróbmy go, że tak powiem, dwa lata z rzędu, ale warto to ruszyć, a to jest gotowy projekt. Coś trzeba z tym zrobić. Ja wiem, ja rozumiem, że to kosztowało 5 000 000 złotych i nie jesteśmy w stanie być może 2 500 000 wysupłać na ten projekt, ale jak go podzielić na dwa, być może coś się uda zrobić”.

Radny Andrzej Lebida: zwrócił się z pytaniem do burmistrza: „Moje prośby są słabo słyszalne, w ogóle nic nie ma postępu w tych moich zapytaniach. Chodzi głównie o to, że pytałem się kiedyś Pana burmistrza, że jest kontynuacja poprzedniego burmistrza, który mi napisał pismo, że będzie naprawiony chodnik i już nawet powiedział, że w końcu października roku ubiegłego, tutaj do katedry. Okazuje się, że upłynął prawie już teraz rok czasu, mówiłem to kilka razy na sesjach – cisza, nic się nie dzieje. A wiadomo, że idzie zima tam są płytki połamane, woda się zbiera, lód będzie, niech się tak ktoś pośliźnie, nogę złamie, problem będzie niesamowity. Przecież można by było to szybko zrobić. Jeżeli będziemy to odkładali to w ogóle nie zrobimy tego, Panie burmistrzu”

Pan Wojciech Czerwiec zwrócił uwagę, że zapytania i interpelacje składa się na piśmie.

Pan Dominik Płaza – dyrektor Muzeum Okręgowego w Sandomierzu – „Pytanie do Pana przewodniczącego, też Pana Roberta. Jesteśmy też po rozmowie, na wczorajszej Komisji Budżetu i Finansów, Muzeum nie ma pieniędzy na działalność, słyszę, że ma być sesja nadzwyczajna, na której te pieniądze mają być. Niestety, tak jak się to już ileś razy zdarzyło, te informacje o tym, kiedy ta sesja czy Komisja się odbywa, nie dotarła, nie mam szansy się wypowiedzieć, usłyszeć, co się będzie działo. Bardzo się cieszę, że będziemy debatować

o klubach sportowych, ale kultura również jest istotna w mieście, bo za wszystkimi działaniami, tak naprawdę stoją ludzie. W tym muzeum pracuje trzydziestu mieszkańców Sandomierza, których od wielu lat władze, organizatorzy, radni traktują jak traktują tak naprawdę i ja tylko przypominam, że Muzeum istnieje. Cieszę się, że pan burmistrz wymienił jego działalność. Dziękuję bardzo, że te nasze zgłoszenia są wymieniane. (...) Staramy się, jak tylko można, ale naprawdę, to są ostatnie podrygi tak naprawdę, za moment może być koniec tak naprawdę i ja wiem, że walczymy, tak? Jesteśmy blisko już przystąpienia pana ministra, wierzę w to, że to się uda i dlatego jeszcze ten spokój staram się zachowywać. Dziękuję bardzo”.

Radny Robert Kurosz: poinformował, że w listopadzie odbędzie się specjalne posiedzenie Komisji Nauki, Oświaty, Kultury i Sportu na które będą zaproszeni dyrektorzy między innymi Muzeum i SCK, będzie to sposobność na omówienie ważnych tematów finansowania tych instytucji.

Pan Dominik Płaza zapytał: „Komisje są dla mieszkańców też, tak? Czy komisje są zamknięte? Bo ja, jako zaangażowany w bieżącą działalność miasta mam problem ze znalezieniem, kiedy, gdzie, o której jest komisja”.

Mówca stwierdził, że tego typu informacje powinny być umieszczane „bardziej przejrzysto”

Pan Wojciech Czerwiec powiedział „Panie dyrektorze. Obiecuję, że następne terminy Komisji będzie Pan dostawał w pierwszej kolejności”.

Ad. 26

Wojciech Czerwiec: Zamykam XIII sesję Rady Miasta, dziękuję Państwu radnym i gościom, którzy dotarli do końca.

Wojciech Czerwiec
Przewodniczący Rady Miasta Sandomierz

Protokołowała: Renata Tkacz - Inspektor, Wydział Organizacyjny UM w Sandomierzu

*) Dane osobowe osób prywatnych zostały zanonimizowane (art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej – Dz.U.2019.1429 j.t.), i art. 5 ust. 1 lit. c) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 2016/679 (RODO) z dnia 27.04.2016 r. (Dz.U.U.E.L.2016.119.1). Anonimizacji dokonał: Jacek Szkodziński – inspektor ds. informacji publicznej.